

IUSTITIA

Z TRYBUNAŁÓW EUROPEJSKICH

Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wobec kryzysu praworządności w Polsce – cz. 2

Joanna Hetnarowicz-Sikora*

W pierwszej części sprawozdania dotyczącego polskich spraw przed ETPCz¹ omówiliśmy zakończone wyrokami postępowania dotyczące funkcjonowania i ustroju polskiego sądownictwa. W sprawie wymiaru sprawiedliwości Strasburg nie powiedział jednak jeszcze ostatniego słowa.

Jesteśmy wszakże świadkami definiowania istotnych instrumentów gwarancyjnych w obszarze funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Metodyczność i konsekwencja, z jaką Strasburg orzeka w sprawach z polskich skarg, pozwalają na stwierdzenie, że Trybunał Praw Człowieka zamierza optymalnie wykorzystać swoje kompetencje, dążąc do określenia standardów ochrony niezawisłości sędziowskiej w znaczeniu uniwersalnym, ponadnarodowym. Już wcześniej zaznaczono (patrz: części 1), że Trybunał idąc tokiem odpowiadającym hierarchicznemu ukształtowaniu sądownictwa w Polsce, w pierwszej kolejności poddał rozpoznaniu te skargi, które dotyczyły organów szczebla centralnego, zarówno tych związanych funkcjonalnie z sądownictwem, jak i tych, które wchodzą w skład sądownictwa powszechnego. W odniesieniu do Trybunału Konstytucyjnego, Krajowej Rady Sądownictwa czy Sądu Najwyższego wyroki ETPCz zapadały stosunkowo szybko, punktując całą mapę naruszeń w obszarze wymiaru sprawiedliwości.

Wyroki w sprawach *Reczkowicz*, *Dolińska-Ficek* i *Advance Pharma Sp. z o.o.* dotyczące ustroju Sądu Najwyższego i prawidłowości powoływania sędziów orzekających w tym sądzie nie kończą jednak bynajmniej serii orzeczeń ETPCz odnoszących się do tego

ostatniego. Przeciwnie, analiza spraw już zakomunikowanych rządowi polskiemu wskazuje na to, że ww. orzeczenia rozpoczynają zaledwie serię kolejnych orzeczeń punktujących naruszenia prawa krajowego w obsadzie i ustroju SN. Analiza spraw zakomunikowanych rządowi polskiemu prowadzi do wniosku, że wnikliwemu osądowi Strasburga poddane zostaną zarówno Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, jak i Izba Odpowiedzialności Zawodowej, ale też składy orzekające z udziałem neo-sędziów w tzw. starych izbach SN (Izbie Karnej, Izbie Cywilnej oraz Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych). Mając świadomość wagi spraw zakomunikowanych z tej grupy dla oceny poziomu praworządności w Polsce – Stowarzyszenie Sędziów Polskich „IUSTITIA” złożyło pisemne obserwacje jako *amicus curiae* w sprawach uznanych za kluczowe dla funkcjonowania Sądu Najwyższego (tzw. *key cases*).

Naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji

ETPCz zakomunikował skargi oparte na zarzucie naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji (choć nie tylko), a dotyczące:

- 1) składów orzekających w Izbie Karnej Sądu Najwyższego z udziałem neo-sędziów (sprawa *Czajkowski i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 17162/21 oraz sprawa *Ludwisiak przeciwko Polsce*, skarga nr 54461/21, sprawa *Gajkowski i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 9087/22);
- 2) składów orzekających w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego z udziałem neo-sędziów (sprawa *Dudek i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 41097/20; sprawa *Półtorak-Libura przeciwko Polsce*, skarga nr 43211/21, sprawa *Nowakowski i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 54808/21, sprawa *Pałińska i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 10374/22);
- 3) składów orzekających w Izbie Dyscyplinarnej SN i wadliowości powołań neo-sędziów orzekających w tej izbie w odniesieniu do spraw dyscyplinarnych prokuratorów (sprawa *Pionka przeciwko Polsce*, skarga nr 26004/20 oraz sprawa *Kiełtyka i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 37483/20), spraw dyscyplinarnych adwokatów (sprawa *Burchard przeciwko Polsce*, skarga nr 1470/22) oraz spraw dyscyplinarnych i spraw o uchylenie immunitetu sędziów (sprawa *Sterkowicz i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 3685/20; sprawa *Tuleya 2 przeciwko Polsce*, skarga nr 51751/20; sprawa *Morawiec przeciwko Polsce*, skarga nr 46238/20; sprawa *Synakiewicz i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 46453/21; sprawa *Rybska przeciwko Polsce*, skarga nr 32838/21; sprawa *Chmielewski przeciwko Polsce*, skarga nr 41743/21; *Wróbel przeciwko Polsce*, skar-

* Autorka jest sędzią Sądu Rejonowego w Słupsku; z ramienia SSP IUSTITIA zajmuje się analizą i przygotowaniem stanowisk do polskich skarg przed ETPCZ, zakomunikowanych rządowi polskiemu.

¹ Iustitia 4/2022

ga nr 6904/22; sprawa *Stępka* przeciwko *Polsce*, skarga nr 18001/22; sprawa *Rutkiewicz* przeciwko *Polsce*, skarga nr 18380/22; sprawa *Zawiślak* przeciwko *Polsce*, skarga nr 18632/22; sprawa *Ferek* przeciwko *Polsce*, skarga nr 22591/22; sprawa *Gąciarek* przeciwko *Polsce*, skarga nr 27444/22, ale też sprawa *Szeremeta* przeciwko *Polsce*, skarga nr 3245/21);

- 4) składów orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN i wadliwości powołań neo-sędziów orzekających w tej izbie (sprawa *Frąckowiak-Mitura i inni* przeciwko *Polsce*, skarga nr 21998/21; sprawa *Sarata* przeciwko *Polsce*, skarga nr 2415/21; sprawa *Kaszynski* przeciwko *Polsce*, skarga nr 48530/21);
- 5) składów orzekających w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej SN i wadliwości powołań neo-sędziów orzekających w tej izbie (sprawa *Chmielewski Krzysztof* przeciwko *Polsce*, skarga nr 32301/22, sprawa *Piekarska-Drażek* przeciwko *Polsce*, skarga nr 8076/22, sprawa *Niklas-Bibik* przeciwko *Polsce*, skarga nr 8687/22);
- 6) zgodności ze standardami strasburskimi instytucji skargi nadzwyczajnej (sprawa *Wałęsa* przeciwko *Polsce*, skarga nr 50849/21).

Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na to, by omówić każdą z wymienionych powyżej spraw z osobna (a z wieloma z nich połączono skargi także innych skarżących). Zdaje się jednak, że kierunek rozpoznania spraw ze skarg kwestionujących status Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, wadliwości składów orzekających z udziałem neo-sędziów w Izbie Cywilnej SN czy Izbie Karnej SN został już wyznaczony wyrokami *Reczkowicz* przeciwko *Polsce*, *Dolińska-Ficek i Ozimek* przeciwko *Polsce* oraz *Advance Pharma Sp. z o.o.* przeciwko *Polsce*. Nie należy raczej zatem spodziewać się w tym zakresie orzeczeń, które mogłyby podważyć dotychczasową linię orzecznictwa Trybunału. Warto jednak nadmienić, że w sprawach dotyczących statusu Izby Dyscyplinarnej SN niejednokrotnie – oprócz zarzutu naruszenia prawa do sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji – skarżący podnoszą również zarzuty naruszenia art. 8 i 10 Konwencji. Przykładem takiej kombinacji zarzutów jest choćby skarga *Wróbel* przeciwko *Polsce* nr 6904/22².

Postępowanie dyscyplinarne jako ukryta forma cenzury

Sprawa *Wróbel* przeciwko *Polsce* związana jest z wnioskiem o uchylenie immunitetu Sędziemu SN *Włodzimierzowi Wróbelowi* w związku z zamiarem postawienia mu zarzutów popełnienia nieumyślnego niedopełnienia obowiązków w rozumieniu art. 231 § 3 KK). Prokurator zarzucił, że skarżący uchybił obowiązkowi wynikającemu z art. 96 § 1 Regulaminu

Sądu Najwyższego, polegającemu na sprawdzeniu, czy strona postępowania kasacyjnego nie odbywała kary pozbawienia wolności w chwili wydania przez SN wyroku uchylającego wyrok skazujący tę osobę na karę pozbawienia wolności. Wniosek o uchylenie immunitetu rozpoznawany był przez Izbę Dyscyplinarną SN. W tej sprawie *Włodzimierz Wróbel* jako strona postępowania przed ETPCz podnosi jednak nie tylko zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji, ale także zarzut naruszenia art. 8 i 10 Konwencji.

Zgodnie z art. 8 Konwencji Skarżący podnosi, że wniosek o uchylenie immunitetu oparty na zarzucanym uchybieniu jego obowiązkom sądowym naruszył jego reputację zawodową i w konsekwencji stanowił naruszenie prawa do poszanowania jego życia prywatnego, a ponadto wskazuje, że prawdziwym motywem wniosku prokuratora było wywołanie „efektu mrożącego” dla niego i innych sędziów, którzy bronią praworządności w Polsce. Skarżący podnosi też, że ingerencja w jego prawa wynikające z art. 8 nie służyła uzasadnionemu celowi i nie była konieczna w demokratycznym społeczeństwie, również ze względu na brak gwarancji procesowych w postępowaniu przed Izbą Dyscyplinarną. Ponadto *Włodzimierz Wróbel* jako Skarżący podnosi też naruszenie art. 10 Konwencji, odnosząc się do sprawy *Baka* przeciwko *Węgrom*. Jego zdaniem, wszczęcie postępowania o uchylenie immunitetu było ściśle związane z jego publicznymi wypowiedziami, wygłaszanymi zarówno jako sędziego, jak i profesora uniwersyteckiego, w których krytykował tzw. reformę sądownictwa prowadzoną przez władze. Skarżący podnosi, że ingerencja w jego prawa wynikające z art. 10 nie służyła uzasadnionemu celowi i nie była konieczna w demokratycznym społeczeństwie. Wreszcie, powołując się na art. 18 w zw. z art. 8 i 10 Konwencji, Skarżący utrzymuje, że wszczęcie postępowania w sprawie uchylenia jego immunitetu nie służyło żadnym uzasadnionym interesom, lecz stanowiło ukrytą formę nękania i miało na celu ograniczenie niezawisłości sędziowskiej w Polsce. Z uwagi na autorytet i pozycję skarżącego w polskim sądownictwie należy spodziewać się, że rozpoznanie tej sprawy wyznaczy w tym zakresie nowe kierunki interpretacyjne w zakresie oceny efektu mrożącego wobec sędziów broniących praworządności.

Prawo do awansu jako „spór cywilny” w rozumieniu Konwencji

W odniesieniu do spraw, w których zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji odnosi się do składów orzekających w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN i wadliwości powołań neo-sędziów orzekających w tej izbie warto zwrócić uwagę na skargę *Frąckowiak-Mitura* przeciwko

² W sprawie tej SSP „IUSTITIA” złożyło pisemne obserwacje jako przyjaciel sądu.

*Polsce*³. Sprawa ta dotyczy bowiem procedury odwołania od uchwał KRS w toku konkursu na wakat w sądzie okręgowym. Czworo uczestników konkursu zarzuca, że ich sprawy były rozpatrywane przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, która nie była „niezawisłym i bezstronnym sądem powołanym przez prawo” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji. Postępowanie przed Trybunałem jest w tym zakresie o tyle interesujące, że merytoryczne rozpoznanie skargi potwierdzi, iż sprawy związane z prawem do wykonywania swojego zawodu w sposób swobodny oraz prawem do rozwoju swojego życia zawodowego i awansu na równych, niedyskryminacyjnych zasadach, w odniesieniu do zawodów zaufania publicznego stanowią „spór cywilny” w rozumieniu konwencji, a zatem podlegają kognicji Trybunału. Do sprawy *Frąckowiak-Mitura* przeciwko *Polsce* dołączane są kolejne sprawy z Polski, oparte na zarzucie naruszenia prawa do sądu poprzez utrzymanie rozpoznania środków odwoławczych od uchwał Krajowej Rady Sądownictwa wydawanych w procedurze awansowej przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN oraz na zarzucie wadliwości samej procedury awansowej z uwagi na wynaturzenia procedury awansowej i powierzenie prowadzenia tej procedury organowi neo-KRS w jego obecnym kształcie. W tym zakresie zatem można oczekiwać od ETPCz wskazania nowych argumentów oceniających wpływ procedury awansowej przeprowadzanej przez ten organ (neo-KRS) na poziom i zakres niezawisłości sędziowskiej.

W gronie wymienionych powyżej skarg dotyczących SN w szerokim ujęciu znajdują się dwie, których rozpoznanie będzie mieć precedensowy charakter: sprawa *Chmielewski* przeciwko *Polsce* (skarga nr 32301/22)⁴, która została zakomunikowana jako pierwsza spośród skarg podnoszących zarzuty ustrojowe co do Izby Odpowiedzialności Zawodowej przy SN, a także sprawa *Wałęsa* przeciwko *Polsce*⁵, która z kolei została zakomunikowana jako pierwsza spośród skarg podnoszących zarzuty co do zgodności z prawem międzynarodowym instrumentu procesowego zastrzeżonego do wyłącznej jurysdykcji Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych przy SN, tj. skargi nadzwyczajnej.

Czy Izba Odpowiedzialności Zawodowej jest sądem w rozumieniu art. 6 Konwencji?

W sprawie *Chmielewski* przeciwko *Polsce* aktualizacja skargi pierwotnie wniesionej przez Skarżącego w związku z zawieszeniem go decyzją Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego nastąpiła po zlikwidowaniu tej izby z dniem 15.7.2022 r. (tj. z dniem wejścia w życie ustawy z 9.6.2022 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw – (ustawy zmieniającej z 2022 r.) i zastąpieniu jej nowym tworem, tj. Izbą Odpowiedzialności Zawodowej (IOZ). Wtedy

to sprawa dyscyplinarna dotycząca zawieszenia skarżącego w obowiązkach sędziowskich i obniżenia jego wynagrodzenia została przekazana do IOZ i przydzielona trzyosobowemu panelowi orzeczników orzekających w IOZ, tj.: (1) sędziemu W.K. (powołanemu do SN w 1999 r.) i (2) sędziemu D.K. (powołanemu do SN w 2016 r.).

Trzyosobowy skład uzupełniał ławnik (3). IOZ zaplanowała posiedzenie bez udziału stron na 8.9.2022 r. w celu rozpatrzenia odwołania skarżącego. W dniu 30.8.2022 r. skarżący złożył jednak wniosek o wyłączenie całego składu orzekającego IOZ od rozpoznania jego sprawy, powołując się głównie na fakt, że zaskarżeni sędziowie wcześniej zgodzili się zasiadać w składach orzekających wspólnie z sędziami powołanymi na podstawie rekomendacji Krajowej Rady Sądownictwa (KRS) utworzonej na podstawie przepisów ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (ustawa z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw). Wniosek skarżącego o wyłączenie sędziów składu orzekającego IOZ został przekazany do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (IKNiSP) Sądu Najwyższego i nie został rozpatrzony. Posiedzenie wyznaczone w IOZ na 8.9.2022 r. zostało odwołane i nie wyznaczono kolejnych terminów. Natomiast w dniu 17.11.2022 r. IOZ, procedująca w składzie jednego sędziego (sędzia B.S.), wstrzymała wykonanie uchwały Izby Dyscyplinarnej SN z 5.1.2022 r. zawieszającej skarżącego w wykonywaniu obowiązków sędziowskich i obniżającej jego wynagrodzenie. Izba orzekła, że skarżący powinien zostać niezwłocznie przywrócony na stanowisko w wydziale, w którym orzekał przed zawieszeniem. Przy takim stanie faktycznym Skarżący zarzuca, na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji, że Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN nie spełnia wymogów „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego przez prawo”, a zatem jego wniosek o wyłączenie składu orzekającego IOZ z rozpoznania jego sprawy dyscyplinarnej został przydzielony organowi, który nie ma atrybutów „legalnego sądu”. Dalej, Skarżący podnosi również, że IOZ nie jest sądem ustanowionym ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji. Trybunał, komunikując aktualizację skargi *Krzysztofa Chmielewskiego* rządowi polskiemu, nie tylko pyta o status Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego oraz o status Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego, ale ponadto docieka, czy art. 6 ust. 1 Konwencji ma zastosowanie w odniesieniu do wniosku skarżącego o wyłączenie wszystkich członków składu orzekającego Izby Odpowiedzialności Zawodowej Sądu

³ W sprawie tej SSP „IUSTITIA” złożyło pisemne obserwacje jako *amicus curiae*.

⁴ W odniesieniu do rozszerzenia skargi na zarzut odnoszący się także do statusu Izby Odpowiedzialności Zawodowej SN SSP „IUSTITIA” złożyło pisemne obserwacje jako *amicus curiae*.

⁵ W sprawie tej SSP „IUSTITIA” złożyło pisemne obserwacje jako *amicus curiae*.

Najwyższego wyznaczonych do rozpoznania jego sprawy dyscyplinarnej (zob. *Baka* przeciwko Węgrom [Wielka Izba], nr 20261/12, §§ 104–105 z dnia 23 czerwca 2016 r.; *Paluda* przeciwko Słowacji, skarga nr 33392/12, §§ 33–34, 23 maja 2017; z dnia 20 października 2020 r. w sprawie *Camelia Bogdan* przeciwko Rumunii, skarga nr 36889/18, § 70). Tym samym w sprawie tej przesądzone zostaną, jak się zdaje, dwie kwestie istotne z punktu widzenia skutecznej ochrony sądowej: czy IOZ jest sądem ustanowionym ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji oraz czy wniosek o wyłączenie składu sędziów orzekających w danej sprawie może zostać uznany za sprawę cywilną w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji. W tym ujęciu może ona istotnie uzupełniać mozaikę spraw mapujących naruszenia praworządności w Polsce.

Na marginesie tylko dodać trzeba, że w sprawie *Piekarska-Drażek* przeciwko Polsce, skarga nr 8076/22, która również koncentruje się na zagadnieniach związanych z ustanowieniem Izby Odpowiedzialności Zawodowej (IOZ), Trybunał ujmuje zagadnienia nieco inaczej⁶.

Skarżąca podnosi na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji, że skład orzekający w jej sprawie w dniu 20.9.2022 r. i procedujący w ramach Izby Odpowiedzialności Zawodowej, choć złożony z sędziów powołanych do orzekania na podstawie rekomendacji tzw. starej KRS, nie może być uznany za „sąd ustanowiony na podstawie ustawy”, skoro członkowie tego składu, podobnie jak inni członkowie przejściowego składu IOZ, zostali nominowani przez Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego, która sama została powołana na sędziego SN, przez Prezydenta RP na podstawie uchwały neo-KRS. Skarżąca zarzuca ponadto, że CPR nie jest „sądem ustanowionym na podstawie ustawy”, ponieważ sześciu z jedenastu sędziów tej Izby zostało powołanych na sędziów SN przez Prezydenta RP na podstawie uchwały neo-KRS. Ponadto sędziowie SN zostali wyznaczeni do orzekania w IOZ przez Prezydenta RP.

Wobec tak sformułowanych zarzutów skargi Trybunał komunikuje zainteresowanie w uzyskaniu odpowiedzi na pytania, czy postępowanie przed Izbą Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego naruszyło prawo skarżącej do bycia wysłuchaną przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą w myśl art. 6 ust. 1 Konwencji. Trybunał, jak się zdaje, zainteresowany jest zarówno składem przejściowym, orzekającym w sprawie skarżącej, jak i stałą obsadą IOZ (sześciu z jedenastu sędziów przydzielonych do tej izby zostało powołanych do SN na podstawie uchwał neo-KRS).

Sprawa *Wałęsa* – instytucja skargi nadzwyczajnej do kontroli

Równie obiecująco zapowiada się rozstrzygnięcie w sprawie *Wałęsa* przeciwko Polsce. W sprawie tej Trybunał zajmie się zasadą niewzruszalności prawomocnych wyroków sądowych i zasadą pewności orzeczeń sądowych w kontekście

funkcjonowania w polskim porządku prawnym nadzwyczajnego środka odwoławczego, jakim jest skarga nadzwyczajna. W wyniku bowiem złożenia skargi nadzwyczajnej od wyroku SA w Gdańsku doszło do zmiany wyroku korzystnego dla Skarżącego, który to wyrok – *nota bene* – był już na dzień złożenia skargi nadzwyczajnej wykonany. W związku z tym, że stan faktyczny sprawy, na podstawie której zbudowano skargę do ETPCz jest dość istotny dla zrozumienia samej istoty skargi – warto sięgnąć do przypisu przedstawiającego szczegóły tej sprawy⁷.

⁶ W sprawie tej stan faktyczny przedstawia się następująco: w dniu 15.7.2022 r. Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego powołała pięciu sędziów tego sądu (sędziów *W. Kozielewicz*, *D. Kałę*, *M. Wąsek-Wiaderek*, *M. Siwka* i *K. Wiaka*) do orzekania w CPR na zasadach przejściowych. Następnie zaś, w dniu 17.9.2022 r., Prezydent RP – z kontrasygnatą Prezesa Rady Ministrów – powołał jedenastu sędziów Sądu Najwyższego do orzekania w IOZ na pięcioletnią kadencję, przy czym sześciu z tych sędziów zostało powołanych do SN przez Prezydenta RP na podstawie uchwały neo-KRS.

Sprawa Sędzi *Marianny Piekarskiej-Drażek*, odsuniętej od orzekania na okres miesiąca mocą zarządzenia Ministra Sprawiedliwości została początkowo przydzielona sądowi w składzie: sędzia *W. Kozielewicz*, sędzia *M. Wąsek-Wiaderek* i ławnik *A. Popończyk*. Izba Odpowiedzialności Zawodowej orzekając w tym składzie w dniu 20.9.2022 r. wydała orzeczenie, w którym uznała zarządzenie Ministra Sprawiedliwości za nieuzasadnione i umorzyła postępowanie. Rzecznik odpowiedzialności dyscyplinarnej zaskarżył jednak to orzeczenie i sprawa jest w toku.

⁷ Skarga do ETPCz budowana jest na kanwie następujących wydarzeń faktycznych: Skarżący jest – jak powszechnie wiadomo – byłym liderem NSZZ „Solidarność”, byłym prezydentem RP i laureatem Pokojowej Nagrody Nobla z 1983 r. W bliżej nieokreślonym terminie złożył on tzw. „deklarację lustracyjną” (oświadczenie lustracyjne) na podstawie ustawy z 11.4.1997 r. o ujawnianiu pracy lub służby w służbach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944–1990 przez osoby pełniące funkcje publiczne (ustawa o ujawnianiu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944–1990 osób pełniących funkcje publiczne). Wyrokiem z 11.8.2000 r. SA w Warszawie uznał, że skarżący złożył prawdziwe oświadczenie lustracyjne i w oświadczeniu stwierdził, że nie współpracował z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa. W dniu 16.11.2005 r. Instytut Pamięci Narodowej; dalej: „IPN”) przyznał mu status „pokrzywdzonego” na podstawie art. 6 ustawy z 18.12.1998 r. o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, potwierdzając tym samym, że nie został współpracownikiem komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa. Fakt ten był szeroko relacjonowany przez media. Wieczorem tego samego dnia o tym fakcie informowały programy informacyjne dwóch stacji telewizyjnych, TVP II i TVN 24. Dziennikarze prosili o komentarz *Krzysztofa Wyszkowskiego*, jako byłego przyjaciela i współpracownika *Lecha Wałęsy*. Pan *Wyszkowski* stwierdził m.in., że choć „... dziś (*Wałęsa*) ma status „pokrzywdzonego” to nie oznacza, że nie był informatorem. *Lech Wałęsa* był tajnym współpracownikiem z pseudonimem *Bolek*, donosił na kolegów, dostawał za to pieniądze...”. W związku z tą wypowiedzią *Lech Wałęsa* wniósł do Sądu Okręgowego w Gdańsku powództwo cywilne przeciwko *Krzysztofowi Wyszkowskiemu* z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych. Twierdził, że Pan *Wyszkowski* rozpowszechniał nieprawdziwe informacje na jego temat i naruszył jego dobre imię. Powód zażądał od pozwanego opublikowania przeprosin i zażądał nakazania pozwanemu dokonania wpłaty na cele charytatywne. W dniu 31.8.2010 r. sąd okręgowy wydał wyrok i oddalił powództwo. W dniu 24.3.2011 r. SA w Gdańsku zmienił wyrok sądu I instancji, nakazując *Krzysztofowi Wyszkowskiemu* opublikowanie przeprosin w dwóch ww. stacjach telewizyjnych, a w pozostałym zakresie oddalił zaś apelację Skarżącego. W dniu 30.11.2011 r. SN odmówił rozpoznania skargi kasacyjnej wniesionej przez *K. Wyszkowskiego*.

W dniu 8.5.2012 r. Pan *Wyszkowski* złożył skargę (nr 34282/12) do ETPCz zarzucając naruszenie jego prawa do wolności poglądów, jednak sprawa ta, po jednostronnej deklaracji rządu polskiego, została skreślona z listy Trybunału w dniu 1.7.2021 r. Do wykreślenia sprawy doszło wskutek tego, że rząd polski przyznał przed ETPCz naruszenie wolności słowa Pana *Wyszkowskiego* i zaoferował mu wypłatę rekompensaty w kwocie 20 000 zł.

Lech Wałęsa w swej skardze zarzuca naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji i to wielopłaszczyznowo. Po pierwsze, wskazuje, że jego sprawa została rozpatrzona przez Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, organ, który nie stanowi Sądu w rozumieniu Konwencji. Po drugie, Skarżący podnosi zarzut braku indywidualnej niezależności i bezstronności sędziego *Aleksandra Stępkowskiego*, wskazując, że oprócz bezprawnego powołania do SN jest on znanym działaczem prawniczym i założycielem Fundacji *Ordo Iuris* w Polsce. Po trzecie wreszcie, *Lech Wałęsa* zarzuca również naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji poprzez to, że w jego sprawie zastosowano nadzwyczajny środek zaskarżenia, do wniesienia którego uprawnienie posiada Prokurator Generalny. W rozwinięciu tego zarzutu podnosi on, że skarga nadzwyczajna opierała się na przepisach prawa naruszających zasadę pewności prawa. Dodatkowo, powołując się na art. 8 Konwencji, Skarżący zarzuca zmianę prawomocnego wyroku na jego niekorzyść w sprawie, która dotyczyła jego dobrego imienia i życia prywatnego. Podnosi, że zastosowa-

ny mechanizm skargi nadzwyczajnej stanowił bezprawną ingerencję w jego życie prywatne i jego prawa. Twierdzi on, że podstawa prawna uwzględnienia skargi nadzwyczajnej nie posiadała niezbędnych kwantyfikatorów jakościowych, co procedowaniu skargi odbierało cechę przewidywalności, czyniąc orzeczenie dyskrejonalnym. *Lech Wałęsa* podkreśla również, że przepisy wprowadzające taki nadzwyczajny środek zaskarżenia do krajowego porządku prawnego działają z mocą wsteczną. W jego przypadku zostały one zastosowane do wyroku wydanego przed wejściem w życie przepisów konstytuujących samą skargę nadzwyczajną. Wreszcie *Lech Wałęsa* zarzuca także naruszenie art. 18 Konwencji poprzez to, że wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez Prokuratora Generalnego w jego sprawie było spowodowane „ukrytym uprzedzeniem” i politycznym odwetem Prokuratora Generalnego. Powszechnie wiadomo przecież, że Skarżący otwarcie sprzeciwiał się obecnemu polskiemu rządowi i obarczył go odpowiedzialnością za aktualny kryzys konstytucyjny oraz naruszenia praworządności w Polsce.

Jednocześnie rząd polski nie poinformował ETPCz o wniesieniu skargi nadzwyczajnej od wyroku SA w Gdańsku. Nie doszło tym samym ostatecznie do wydania orzeczenia merytorycznego przed ETPCz.

W tym samym czasie, gdy przed ETPCz toczyło się postępowanie ze skargi 34282/12, a mianowicie 21.3.2017 r., *K. Wyszkowski* złożył wniosek do SA w Gdańsku o wznowienie zakończzonego postępowania ze względu na nowo odkryte dowody, które rzekomo potwierdzały zarzuty o współpracę *Lecha Wałęsy* z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa (chodziło o tajne akta prowadzone przez ostatniego komunistycznego premiera Polski, które IPN uzyskał podczas przeszukania jego domu). W dniu 27.6.2017 r. SA w Gdańsku oddalił ten wniosek jako złożony po upływie właściwego terminu. W dniu 30.11.2017 r. SN oddalił środek odwoławczy *K. Wyszkowskiego* od tego orzeczenia. *K. Wyszkowski*, który wkrótce po wydaniu prawomocnego wyroku zwrócił się do opinii publicznej o wsparcie finansowe ze względu na koszty publikacji przeprosin, ostatecznie odmówił opublikowania ich i wykonania tym samym wyroku. Skarżący (*Lech Wałęsa*) opublikował więc przeprosiny we własnym zakresie, w drodze zastępczego wykonania. Nie zakończyło to jednak sprawy. W dniu 8.12.2017 r. Sejm uchwalił bowiem nową ustawę o Sądzie Najwyższym tworzącą dwie nowe Izby: Izbę Dyscyplinarną oraz Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, która z kolei stała się właściwa do rozpatrywania skarg nadzwyczajnych – nowego rodzaju środka zaskarżenia, wprowadzonego również do polskiego porządku prawnego na mocy ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 r. (zob. także wyrok w sprawie *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce*, Nr 19/57511 i 19/23, § 25, 89, 91 i 8). Ta nadzwyczajna skarga od prawomocnego wyroku SA w Gdańsku z 24.3.2011 r. została złożona przez Prokuratora Generalnego na korzyść Pana *Wyszkowskiego*. Skuteczne wniesienie skargi uruchomiło postępowanie przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego (I NSNc 89/20). Powołując się na art. 89 ust. 1 i 2 w zw. z art. 115 ust. 1 i 1a ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 r., Prokurator Generalny podniósł, że wniesienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia poszanowania zasady demokratycznego państwa prawa i realizacji zasad sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP). Prokurator Generalny podniósł, że zaskarżony wyrok naruszył zasady wolności i prawa człowieka i obywatela zapisane w art. 31 ust. 3 i art. 54 Konstytucji RP, naruszając zasadę proporcjonalności w ochronie dobrego imienia skarżącego kosztem wolności wypowiedzi *K. Wyszkowskiego*. Prokurator Generalny podniósł również, powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Trybunału, że zaskarżony wyrok naruszył konstytucyjną wolność słowa i rażąco naruszył art. 10 Konwencji w zw. z art. 23 i 24 § 1 KC, nie stwierdzając, że wypowiedzi *M. Wyszkowskiego* zostały złożone w ramach granice jego wolności słowa. Wreszcie Prokurator Generalny argumentował, że SA w Gdańsku popełnił błąd, dokonując ustaleń faktycznych i oceniając dowody przedstawione przez Pana *Wyszkowskiego*, które – jego zdaniem – dowiodły prawdziwości oświadczeń dotyczących współpracy skarżącego z komunistycznymi służbami bezpieczeństwa. Na podstawie art. 91 ust. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 r. Prokurator Generalny wniósł do SN o częściowe uchylenie wyroku SA w Gdańsku z 24.3.2011 r. w zakresie, w jakim nakazał on *K. Wyszkowskiemu* przeprosić Skarżącego i orzec co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa Skarżącego i zasądzenie kosztów postępowania. Skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego została doręczona *Lechowi Wałęsie* dopiero 23.6.2020 r. W dniu 19.4.2021 r. *Lech Wałęsa* wniósł o wyłączenie siedemnastu sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego (w tym sędziego *Aleksandra Stępkowskiego*, wyznaczonego na sprawozdawcę) od rozpoznania nadzwyczajnego środka zaskarżenia Prokuratora Generalnego w jego sprawie. Skarżący podniósł, że powołanie tych sędziów do SN nastąpiło z naruszeniem prawa krajowego. Twierdził ponadto, że istnieją istotne wątpliwości co do niezależności i bezstronności sędziego *Stępkowskiego*. Argumentując swój wniosek Skarżący odniósł się do wątpliwości co do jego niezawisłości oraz do wcześniejszej działalności tego sędziego, w tym współtworzenia i kierowania „*Ordo Iuris*”, organizacji pozarządowej, która – zdaniem Skarżącego – promowała wartości skrajne i fundamentalistyczne. Wszystko to, jego zdaniem, powinno dyskwalifikować sędziego *Stępkowskiego* z zajmowania się jego sprawą. W dniu 21.4.2021 r. wniosek *Lecha Wałęsy* o wyłączenie sędziów został oddalony w zakresie, w jakim dotyczył sędziego *Stępkowskiego*, a w pozostałym zakresie wniosek ten pozostawiono bez rozpoznania. W tym samym dniu SN zmienił wyrok SA w Gdańsku z 24.3.2011 r. i oddalił apelację Skarżącego od wyroku I instancji oddalającego jego powództwo. W skład Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, która rozpoznawała sprawę Skarżącego, wchodził sędziowie *Marcin Lochowski* (prezes), *Aleksander Stępkowski* (sprawozdawca) i ławnik *Marek Sławomir Molczyk*. Zdaniem SN, wyrok SA w Gdańsku doprowadził do rażącego lekceważenia konstytucyjnej wolności słowa i rażącego naruszenia art. 54 Konstytucji RP. Zdaniem SN Pan *Wyszkowski* powinien być uznany za „strażnika interesu publicznego”. W związku z tym nie było pilnej potrzeby społecznej ograniczenia jego wolności wypowiedzi, biorąc pod uwagę, że jego wypowiedź dotyczyła Skarżącego będącego osobą publiczną. Ponadto nałożona na niego sankcja była nieproporcjonalna. Wreszcie SN uznał, że pomimo upływu ponad pięciu lat od uprawomocnienia się wyroku SA w Gdańsku, w świetle znaczenia debaty publicznej dla demokratycznego państwa prawa, uchylenie zaskarżonego wyroku jest pożądane i nic nie uzasadnia przyznania pierwszeństwa zasadzie powagi rzeczy osądzonej. Sąd Najwyższy uznał, że zmiana zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji jest środkiem koniecznym dla zapewnienia poszanowania zasady demokratycznego państwa prawa i stosowania zasad sprawiedliwości społecznej.

Skarga Wałęsy uznana za sprawę pilotażową

Europejski Trybunał Praw Człowieka zakomunikował rządowi polskiemu, że sprawie *Wałęsa* przeciwko *Polsce* nadano status pilotażowej. Oznacza to, że jej rozstrzygnięcie wyznaczy kierunek orzecznictwa, determinując kierunek rozpoznania kolejnych skarg o tożsamym przedmiocie. Dostrzegłszy bowiem – podczas wstępnej oceny skargi – że demaskuje ona istnienie w polskim systemie prawnym szerszego problemu o strukturalnym, systemowym charakterze, co może prowadzić do napływu licznych analogicznych skarg – Strasburg podjął decyzję o wydaniu orzeczenia w jednej, flagowej sprawie, by przy rozpoznaniu kolejnych skarg zamiast prowadzenia pełnowymiarowego postępowania, powołać się na przesądzony już precedens. W komunikacji z rządem polskim ETPCz wskazuje, iż z zagadnieniami, wokół których koncentrować się będą rozważania Trybunału, jest pojęcie „niezawisłego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą” w odniesieniu do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego, ale też indywidualna ocena niezależności i bezstronności konkretnego sędziego, a mianowicie *Aleksandra Stępkowskiego*. Europejski Trybunał Praw Człowieka poszukiwać będzie również odpowiedzi na pytanie, czy wyrok Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych uchylający prawomocny wyrok SA w Gdańsku z 24.3.2011 r. wydany został z naruszeniem zasady pewności prawa, a także, czy doszło do ingerencji w prawo skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego w rozumieniu art. 8 ust. 1 Konwencji, w związku z uchyleniem prawomocnego wyroku SA w Gdańsku z 24.3.2011 r. i czy ingerencja ta była zgodna z prawem i konieczna, w rozumieniu art. 8 ust. 2 Konwencji, a także zgodna z zasadą państwa prawa i możliwa do przewidzenia. ETPCz zaznaczył także potrzebę ustalenia, czy – mając na uwadze cechy skargi nadzwyczajnej i jej potencjalny wpływ na funkcjonowanie państwa prawa w Polsce, w szczególności w odniesieniu do zasad pewności prawa i powagi rzeczy osądzonej – okoliczności faktyczne sprawy *Lecha Wałęsy* wskazują na istnienie problemu „systemowego” lub „strukturalnego”. Rząd polski jest również proszony o przedstawienie informacji na temat liczby skarg nadzwyczajnych wniesionych przez Prokuratora Generalnego i inne organy publiczne wymienione w art. 89 ustawy o Sądzie Najwyższym z 2017 r. od czasu wprowadzenia nadzwyczajnego środka zaskarżenia do polskiego porządku prawnego, wraz z wykazem sygnatur spraw i nazwisk (inicjałów) stron, wskazaniem przedmiotu spraw oraz wyniku postępowania przed Izbą Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego. Wykaz powinien obejmować sprawy już zakończone i pozostające nadal w toku.

IUSTITIA włącza się jako *amicus curiae*

Pytania zakomunikowane przez Strasburg wskazują na to, że sprawa *Wałęsa* przeciwko *Polsce* ma duże szanse, by rozprawić się z zagrożeniem dla fundamentalnych zasad prawnych wynikającym z istnienia w obrocie prawnym skargi nadzwyczajnej. Mając tego świadomość, a także mając świadomość, iż sprawa *Wałęsa* przeciwko *Polsce* po raz kolejny skupi uwagę Trybunału na wadach ustrojowych funkcjonowania Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych – SSP IUSTITIA przystąpiło do sprawy jako przyjaciel sądu (*amicus curiae*). W pisemnych obserwacjach Stowarzyszenie odniosło się zarówno do kwestii związanej z ustrojem Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych SN jako sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji, jak i do kwestii potencjalnego i faktycznego zagrożenia dla zasady pewności orzeczeń sądowych wynikającego z faktu wprowadzenia do krajowego porządku prawnego instytucji skargi nadzwyczajnej. W odniesieniu do statusu izby IUSTITIA przywołała orzeczenie *Dolińska-Ficek i Ozimek* przeciwko *Polsce*, w którym Trybunał orzekł, iż Izba nie spełnia kryteriów sądu ustanowionego ustawą w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji. W wyroku tym w sposób nader dobitny wypunktowano wszystkie naruszenia prawa, które wiązały się z utworzeniem i funkcjonowaniem Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. IUSTITIA przypomniała, że te same naruszenia są nadal aktualne, a izba funkcjonuje na niezmienionych zasadach. W opinii pisemnej Stowarzyszenie zajęło się także istotą skargi nadzwyczajnej. Cechy skargi nadzwyczajnej i jej potencjalny wpływ na funkcjonowanie praworządności w Polsce przemawiają za stwierdzeniem, że skarga ta jest elementem „systemowych” i „strukturalnych” dysfunkcji polskiego wymiaru sprawiedliwości powstałych w wyniku zmian legislacyjnych zapoczątkowanych w 2017 r. IUSTITIA zgłosiła w swych pisemnych obserwacjach bardzo zbliżone zastrzeżenia, jakie podnosiła już w odniesieniu do konstrukcji skargi nadzwyczajnej w opinii do przedstawionego przez Prezydenta RP w 2017 r. projektu ustawy o Sądzie Najwyższym⁸. W konkluzji Stowarzyszenie wskazuje, że nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest skarga nadzwyczajna, zagraża podstawowym zasadom prawnym, a w szczególności pewności prawa i powadze rzeczy osądzonej. Skarga nadzwyczajna skonstruowana została w sposób naruszający zasady pewności prawa wyrażające się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, żeby nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie narazi się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji. Organy państwa, a przede wszystkim wymiar sprawiedliwości, zobligowane są

⁸ Pełny tekst opinii: <https://www.iustitia.pl/dzialalnosc/opinie-i-raporty/1942-opinia-stowarzyszenia-iustitia-o-prezydenckim-projekcie-ustawy-o-sadzie-najwyzszym>.

do tego, by działać w sposób przewidywalny. Właśnie dlatego, zdaniem IUSTITIA, samo funkcjonowanie w obrocie prawnym skargi nadzwyczajnej w istocie narusza art. 6 Konwencji.

Analiza spraw i zagadnień będących w zainteresowaniu Trybunału, a zakomunikowanych przez Strasburg w ogłoszeniach dotyczących każdej ze spraw pozwala na stwierdzenie, że Strasburg bardzo metodycznie i jednocześnie bardzo szczegółowo rozprawia się z prawidłowością powołań sędziów SN oraz zmianami ustrojowymi w organizacji tego sądu, jednoznacznie stając na stanowisku, że rozumienie niezależnego i niezawisłego sądu ustanowionego ustawą nie podlega negocjacji i nie przewiduje odstępstw.

Gdzie jest granica nadużycia prawa do skargi?

Niestety, zdecydowane podejście Trybunału do tego zagadnienia i jego konsekwencja w linii orzeczniczej ma i ten skutek, że skarga strasburska wykorzystywana jest i w takich sprawach, których materia zdaje się potwierdzać, iż zdeformowanie sądownictwa dyscyplinarnego spowodowało utratę skutecznych narzędzi reakcji tam, gdzie system dyscyplinarny działać powinien. Przykładem takiej sprawy jest skarga *Szeremeta przeciwko Polsce*, Nr 3245/21.

Skarżący był sędzią Sądu Rejonowego w Kluczborku. W dniu 9.4.2019 r. Sąd Dyscyplinarny przy SA we Wrocławiu uznał skarżącego za winnego naruszenia godności urzędu sędziego i nakazał jego odwołanie z urzędu. Powołał się na wcześniejsze prawomocne skazanie skarżącego za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (art. 199 § 1 KK) popełnione na szkodę asystenta sądowego. Skarżący wniósł odwołanie. W dniu 12.3.2020 r. Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego zmieniła opis zarzutu i utrzymała w mocy pozostałą część wyroku I instancji (II DSS 10/19). W trzyosobowym składzie, który rozpoznawał sprawę, zasiadali: *Konrad Wytrykowski* i *Ryszard Witkowski* oraz ławniczka *Jolanta Jarząbek*. Wszyscy sędziowie Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, którzy rozpatrywali sprawę skarżącego, zostali powołani przez Prezydenta RP w dniu 19.9.2018 r. na zalecenie KRS (uchwała z 3.8.2018 r., 317/2018).

W tej sprawie skarżący zarzuca Izbie Dyscyplinarnej, że nie była „niezawisłym i bezstronnym sądem powołanym przez prawo”, co narusza art. 6 ust. 1 Konwencji.

Trybunał w Strasburgu, komunikując sprawę rządowi polskiemu, wskazuje, że zagadnieniem, będącym w jego zainteresowaniu jest odpowiedź na pytanie, czy art. 6 ust. 1 Konwencji w sprawach cywilnych lub karnych miał zastosowanie do rozpatrywanego postępowania oraz czy Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego, która rozpatrywała sprawę skarżącego, była „niezawisłym i bezstronnym sądem powołanym ustawą”, jak wymaga tego art. 6 ust. 1 Konwencji.

Jak się wydaje, w sprawie tej Trybunał w pierwszej kolejności rozważać będzie jednak to, czy nie doszło do nadużycia prawa do skargi. Niestety, mając na uwadze dotychczas prezentowaną konsekwencję linii orzeczniczej Trybunału (która jest niezwykle cenna i pożądana dla ujawnienia skali konsekwencji wadliwych powołań sędziowskich), należy spodziewać się, że Trybunał w tej sprawie zdecyduje się na rozpoznanie merytoryczne skargi.

Podany powyżej przykład pokazuje jednak w sposób nader jaskrawy, jaką szkodę dla szeroko pojętego sprawowania wymiaru sprawiedliwości uczyniono infekując system odpowiedzialności dyscyplinarnej rozwiązaniami naruszającymi reguły niezależności i niezawisłości sądu.

Neo-sędziowie wstępują na ścieżkę skargi strasburskiej

Drugim interesującym przykładem, który w tym miejscu należy przytoczyć, jest sprawa *Manowska i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 51455/21.

W tej sprawie z kolei neo-sędziowie SN *Małgorzata Manowska*, *Kamil Zaradkiewicz*, *Marcin Krajewski*, *Joanna Misztal-Konecka*, *Jacek Grela* i *Tomasz Szanciło* podnoszą na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji, że ich prawo dostępu do sądu i do rzetelnego procesu zostało naruszone w postępowaniu przed NSA zakończonym wyrokiem z 6.5.2021 r., II GOK 2/18, którego wynik dotyczył ich bezpośrednio. Twierdzą oni, że NSA nie powiadomił ich ani o wszczęciu tego postępowania, ani o podjętych w nim decyzjach, z wyjątkiem wyroku z 6.5.2021 r. To skutkowało brakiem możliwości uczestniczenia w tym postępowaniu⁹.

⁹ Okoliczności faktyczne sprawy, przedstawione przez wnioskodawców, można streścić w następujący sposób: na ogłoszenie z 24.5.2018 r., w którym Prezydent RP ogłosił siedem wolnych stanowisk w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego, zgłosiło się dwudziestu siedmiu kandydatów. Postępowanie konkursowe prowadziła Krajowa Rada Sądownictwa (KRS) powołana na podstawie ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o KRS oraz niektórych innych ustaw (ustawa nowelizująca z 2017 r.). W dniu 28.8.2018 r. KRS wydała uchwałę Nr 330/2018, w której rekomendowała siedmiu kandydatów, w tym skarżących w niniejszej sprawie, na powołanie na sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego (pierwszy punkt uchwały). KRS postanowiła nie rekomendować innych kandydatów (drugi punkt uchwały), w tym pana A.S. i pana J. *Sadomskiego* (tamże, § 34). W dniu 20.9.2018 r. A.S. złożył do NSA wniosek o zastosowanie zarządzenia tymczasowego przed wniesieniem skargi o stwierdzenie nieważności uchwały KRS z 28.8.2018 r. NSA w dniu 27.9.2018 r. wydał postanowienie tymczasowe zawieszające wykonanie zaskarżonej uchwały (II GW 27/18), jednak postanowienie tymczasowe z 27.9.2018 r. nigdy nie zostało doręczone skarżącym. W dniu 1.10.2018 r. J. *Sadomski* wniósł do NSA, za pośrednictwem KRS, skargę odwoławczą od uchwały KRS z 28.8.2018 r. (Nr 330/2018). Argumentował m.in., że ustawa Prezydenta o zwolnieniu stanowisk w Sądzie Najwyższym została wydana bez kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów, a więc z naruszeniem art. 144 ust. 2 Konstytucji RP. Ponadto podniósł on, że sędziowie będący członkami KRS zostali do niej wybrani z naruszeniem Konstytucji. J. *Sadomski* powołał się na art. 44 ust. 1a ustawy o KRS, obowiązującej w czasie relewantnym do wydania uchwały KRS, zgodnie z którym w indywidualnych sprawach dotyczących powołania na stanowisko sędziego SN przysługuje odwołanie do NSA. Jednakowoż, w dniu 27.7.2018 r. do art. 44 ustawy o KRS dodano ust. 1b i 4. Artykuł 1b stanowił, że jeżeli wszyscy

Ponadto skarżący podnoszą, że jakkolwiek NSA zaznaczył, iż jego wyrok z 6.5.2021 r., II GOK 2/18 nie dotyczył ważności i skuteczności aktów powołania prezydenta na urząd sędziego SN, to jednak uchylenie uchwały KRS Nr 330/2018 z 28.8.2018 r., w części dotyczącej skarżących, naraziło ich na wątpliwości podnoszone w debacie publicznej co do ważności ich powołania.

W tej sprawie, już na etapie komunikatu o przyjęciu sprawy do rozpoznania Strasburg sygnalizuje daleko posuniętą ostrożność. Pytania zakomunikowane rządowi polskiemu są bowiem następujące:

1. Czy skarżący mogą twierdzić, że są ofiarami naruszenia Konwencji w rozumieniu art. 34? Tu ETPCz odsyła do ustalenia NSA, że jego wyrok z 6.5.2021 r., II GOK 2/18¹⁰, „nie dotyczył ważności i skuteczności prezydenckich aktów

powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego dokonanych na podstawie zaleceń przedłożonych przez KRS w rozpatrywanej uchwale”.

2. Jeżeli odpowiedź na pytanie 1 jest twierdząca, to czy prawa obywatelskie skarżących w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji określone w postępowaniu przed NSA zostały naruszone wyrokiem z 6.5.2021 r., II GOK 2/18? Tu ETPCz odsyła do faktu, że zamiarem ustawodawcy było uniemożliwienie sądowej kontroli powoływania do SN (zob. m.in. wyrok TSUE z 2.3.2021 r. w sprawie *A.B. i in.*, pkt 138 wyroku w powiązaniu z wyrokiem NSA z 6.5.2021 r., II GOK 2/18 oraz wyrokiem ETPCz z 3.2.2022 r. w sprawie *Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce*, skarga Nr 1469/20, pkt 349 wyroku).

3. Jeżeli odpowiedź na pytanie 2 jest twierdząca, to czy skarżący mieli dostęp do sądu w celu ochrony swoich praw

uczestnicy postępowania nie zakwestionowali uchwały KRS w indywidualnych sprawach dotyczących powołania na urząd sędziego SN, uchwała taka staje się ostateczna w całości. W tej sytuacji *J. Sadowski* w dniu 1.10.2018 r. wystąpił bezpośrednio do NSA o zarządzenie tymczasowe o wstrzymanie wykonania uchwały KRS z 28.8.2018 r. (Nr 330/2018). W dniu 8.10.2018 r. NSA (II GW 31/18) wydał postanowienie zabezpieczające wstrzymujące wykonanie tej uchwały w całości, tj. zarówno w części rekomendującej siedmiu kandydatów do powołania do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego, jak i w części nierekomendującej innych kandydatów, w tym *J. Sadowskiego*. Sąd zauważył również, że odwołanie *J. Sadowskiego* od uchwały nie zostało przekazane przez KRS do NSA. Wnoszący skargę to ETPCz podnoszą, że NSA nie poinformował ich o postępowaniu wszczętym przez *J. Sadowskiego* i nie doręczył im odwołania z 1.10.2018 r. ani postanowienia zabezpieczającego z 8.10.2018 r. Postanowienie zabezpieczające zostało 9.10.2018 r. doręczone Krajowej Radzie Sądownictwa i Prezydentowi RP wraz z informacją o tym, że jest ono ostateczne i wykonalne. W dniu 10.10.2018 r. w trakcie rozpatrywania odwołań, pomimo decyzji NSA o wstrzymaniu wykonania uchwały Nr 330/2018, Prezydent RP postanowił powołać kandydatów rekomendowanych przez KRS, w tym wnioskodawców w niniejszej sprawie. Tego samego dnia Prezydent RP wręczył jednak osobom rekomendowanym uchwałą KRS powołania i odebrał od nich przyrzeczenie. W dniu 21.11.2018 r. NSA zwrócił się do TSUE z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym w sprawie wszczętej przez *J. Sadowskiego* (II GOK 2/18), wskazując, że niedawne zmiany w ustawie o KRS wykluczają w praktyce jakąkolwiek skuteczność odwołania wniesionego przez uczestnika, który nie został rekomendowany.

W wyroku z 25.3.2019 r. (K 12/18) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 44 ust. 1a ustawy o KRS dotyczący procedury kontroli sądowej poszczególnych uchwał KRS w sprawie wyboru sędziów jest niezgodny z art. 184 Konstytucji. W uzasadnieniu wyroku TK uznał, że wszystkie postępowania prowadzone na podstawie uchylonego niekonstytucyjnego przepisu powinny zostać zakończone.

Następnie art. 44 został zmieniony ustawą z 26.4.2019 r. o zmianie ustawy o KRS oraz ustawy o ustroju sądów administracyjnych, która weszła w życie 23.5.2019 r. Uchyłono art. 44 ust. 1b, a art. 44 ust. 1 zmieniono w celu wyłączenia prawa do odwołania w indywidualnych sprawach dotyczących powołania na stanowisko sędziego SN. Ponadto art. 3 ustawy z 26.4.2019 r. stanowił, że: „postępowania w sprawach o odwołania od uchwał KRS w indywidualnych sprawach dotyczących powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego, które zostały wszczęte, ale nie zakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, zostają umorzone z mocy prawa”. W dniu 14.5.2019 r. Prokurator Generalny zwrócił się do NSA o umorzenie postępowania wszczętego skargami na uchwały KRS, powołując się na wyrok TK z 25.3.2019 r. Uznając, że od tej chwili NSA został pozbawiony właściwości do uzyskania odpowiedzi na pytania, które wcześniej kierował do TSUE, w uzupełniającym wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym z 26.6.2019 r. NSA zadał pytanie o zgodność z prawem UE nowych zasad wprowadzonych ustawą z 26.4.2019 r. i ich skuteczność dla spraw zawisłych przed NSA w momencie trwania kontroli sądowej.

W dniu 2.3.2021 r. TSUE wydał wyrok w sprawie *A.B. i in.*, C-824/18, wskazując m.in., że w przypadku zmian w krajowym porządku prawnym, które, po pierwsze, pozbawiają sąd krajowy jego właściwości do orzekania w pierwszej i zarazem ostatniej instancji w przedmiocie odwołań wnoszonych przez kandydatów na stanowiska sędziowskie w sądzie takim jak SN od rozstrzygnięcia organu takiego jak KRS sąd, który został pozbawiony uprawnień do rozstrzygnięcia takiego odwołania powinien pominąć przepisy krajowe, jeżeli stwierdzi, że zmiany takie istotnie uderzają w ochronę niezawisłości i niezależności sędziów powołanych w takiej procedurze i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne; ponadto TSUE wskazał, że art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom zmieniającym obowiązujący stan prawa krajowego, na podstawie których odwołanie od uchwały KRS nie stanowi przeszkody dla powołania przez Prezydenta RP sędziów rekomendowanych taką uchwałą, a samo odwołanie nie może opierać się na zarzucie niewłaściwej oceny spełniania przez kandydatów kryteriów uwzględnianych przy podejmowaniu rozstrzygnięcia w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie.

W następstwie wyroku TSUE z 2.3.2021 r., w dniu 6.5.2021 r. NSA wydał wyrok w sprawie wszczętej przez *J. Sadowskiego* (II GOK 2/18) oddalając wniosek Prokuratora Generalnego o umorzenie postępowania przed NSA; uchylając zaskarżoną uchwałę w pkt I w całości (w odniesieniu do rekomendowanych uchwał sędziów) oraz w pkt II w stosunku do *J. Sadowskiego*, a następnie umorzył postępowanie przed KRS w zakresie odnoszącym się do procedury konkursowej z udziałem *J. Sadowskiego* (stwierdzono w tym zakresie nieważność) i odrzucił odwołanie w pozostałej części. Naczelny Sąd Administracyjny doręczył skarżącemu wyrok na ich adresy zawodowe.

W dniu 6.5.2021 r. NSA wydał wyroki w dwóch innych sprawach (nr II GOK 3/18 i II GOK 5/18) dotyczących powołania do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. Rozumowanie w tych sprawach było identyczne z rozumowaniem przedstawionym w wyroku II GOK 2/18.

¹⁰ Wyrok NSA z 6.5.2021 r., II GOK 2/18 NSA na podstawie m.in. wyroku TSUE z 2.3.2021 r., zaznaczając, że KRS nie dawała gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej w procesie powoływania sędziów. NSA uznał, że zmiany wprowadzone ustawami z 20.7.2018 r. i 26.4.2019 r. miały na celu zapobieżenie jakiegokolwiek kontroli sądowej powołań do SN dokonanych z udziałem KRS ustanowionej na podstawie ustawy nowelizującej z 2017 r. Sąd zauważył również, że działania KRS w rozpatrywanej sprawie wykazały, że umyślnie i bezpośrednio dążyła ona do uniemożliwienia NSA przeprowadzenia kontroli sądowej uchwały o rekomendowaniu (i nierekomendowaniu) kandydatów do Izby Cywilnej Sądu Najwyższego. KRS dopiero 9.11.2018 r. przekazała odwołanie wniesione przez *J. Sadowskiego* w dniu 1.10.2018 r., natomiast w tym czasie przekazała Prezydentowi uchwałę o wskazaniu rekomendowanych kandydatów. Naczelny Sąd Administracyjny zgodził się również z wykladnią SN przedstawioną m.in. w uchwale z 23.1.2020 r., że ogłoszenie przez Prezydenta wakatów w Sądzie Najwyższym wymaga ważności kontrasygnaty Prezesa Rady Ministrów. Naczelny Sąd Administracyjny orzekł ponadto, że: „Należy również podkreślić i doprecyzować, że skutki orzeczenia w tej sprawie nie dotyczą ważności i skuteczności prezydenckich aktów powołania na urząd sędziego Sądu Najwyższego dokonanych na podstawie zaleceń przedstawionych przez KRS w rozpatrywanej uchwale. W obecnym stanie prawnym takie akty nie podlegają kontroli sądowej i nie podlegają odwołaniu (pkt 133 i 145 wyroku TSUE z 19.11.2019 r. oraz pkt 122 i 128 wyroku TSUE z 2.3.2021 r.)”.

i obowiązków obywatelskich, zgodnie z wymogami art. 6 ust. 1 Konwencji?

4. Czy skarżący zostali sprawiedliwie wysłuchani przy ustalaniu ich praw i obowiązków obywatelskich, zgodnie z art. 6 § 1 Konwencji?

5. Rząd jest proszony również o wyjaśnienie powodów niedoręczenia przez KRS odwołania z 1.10.2018 r. wniesionego przez *J. Sadowskiego* wobec skarżących.

Jak więc widać, na powyższym przykładzie, z systemu ochrony zapewnianej przez Strasburg korzystać chcą nie tylko ci, którzy wskutek zmian w ustroju sądownictwa ucierpieli, ale także ci, którzy biorą czynny udział w niszczeniu praworządności w Polsce. Tym bardziej interesującym będzie orzeczenie strasburskie w zakresie odnoszącym się do pojęcia pokrzywdzonego i w zakresie wyznaczenia kryteriów wskazujących na nadużycie prawa do skargi. Należy mieć nadzieję, że i tu Strasburg określi ostre granice, które pozwolą na jednoznaczne wyodrębnienie takich sytuacji, w których składający skargę sami aktywnie i świadomie współuczestniczyli w demontażu niezależności i niezawisłości sędziowskiej albo w dezaktywowaniu bezpieczników przewidzianych dla ochrony praworządności w Polsce. Strasburg wielokrotnie w swych orzeczeniach wskazywał przecież dotąd na to, że ocenia poziom gradacji naruszeń konwencyjnych.

Trybunał bada prawidłowość nominacji sędziów sądów powszechnych

Badając zmiany w strukturze sądownictwa powszechnego Trybunał nie zatrzymuje się jedynie na kwestiach administracyjnych. ETPCz poddaje skrupulatnej analizie wszystkie elementy tzw. reformy wymiaru sprawiedliwości w Polsce i jest w swych działaniach bardzo konsekwentny. Stąd też spośród spraw zakomunikowanych rządowi polskiemu przez Strasburg znalazły się już takie, które dotyczą zarzutu naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w związku z rozpoznawaniem spraw przez sądy powszechne w składach, w których zasiadają sędziowie powołani na urząd w procedurze przeprowadzanej przed neo-KRS. Wśród takich spraw wystarczy wymienić choćby trzy ostatnie: *Zielińska i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 48534/20¹¹, *D.C. przeciwko Polsce*, skarga nr 41335/21¹² oraz *Epler i inni przeciwko Polsce*, skarga nr 8520/22¹³. Należy spodziewać się, że sprawy te są pierwszymi z serii licznych skarg opartych na zarzucie nieprawidłowej obsady sądu powszechnego z uwagi na udział w rozpoznaniu sprawy sędziego powołanego w procedurze nominacyjnej wprowadzonej od 2018 r.

Każda z wymienionych spraw, choć dotyczy innej sytuacji faktycznej, opiera się na tożsamym zarzucie. Jego konstrukcję zaprezentuję na przykładzie sprawy *Zielińska i inni przeciwko Polsce*. Mając świadomość precedensowego charakteru tej pierwszej z zakomunikowanych w tym przedziale spraw, IU-

STITIA skutecznie przystąpiła bowiem do niej jako przyjaciel sądu, popierając stanowisko skarżących. Mogłoby się wydawać, że o wadliwości powołań z udziałem neo-KRS Strasburg wypowiedział się na tyle jednoznacznie, że nie sposób jest oczekiwać więcej. Zdaniem IUSTITIA jednak – nic bardziej mylnego. Sprawy dotyczące składów sądów powszechnych tworzonych lub współtworzonych przez neo-sędziów różnią się przecież od spraw dotyczących Sędziów SN chociażby tym, że bardzo często uchwała o powołaniu danego sędziego sądu powszechnego nie była w ogóle zaskarżona do SN. Dodatkowo każda z procedur powołań ma swoją odrębną historię i dynamikę, każda dotyczy również innego szczebla sądownictwa i innej drogi zawodowej kandydata na sędziego poprzedzającej jego dojsie do danego szczebla sądownictwa. Elementy te już są podnoszone przez rząd polski jako mające znaczenie dla różnicowania sytuacji przedstawionych w poszczególnych skargach i należy spodziewać się, że będą argumentem poważnie rozważanym przez Trybunał, chociażby ze względu na stanowisko rządu zaprezentowane w odpowiedzi na zakomunikowane skargi. W tej dyskusji IUSTITIA, jako największe stowarzyszenie sędziów w Polsce, chce i powinna wziąć udział, choćby ze względu na prezentowany w projekcie IUSTITII o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (zwanym projektem ustawy o przywracaniu praworządności)¹⁴ pogląd o domniemaniu prawidłowości powołania sędziów, którzy do zawodu doszli po przejściu okresu asesury.

W sprawach z tego przedziału pojawia się potrzeba odpowiedzi na szereg pytań. Czy sam udział neo-KRS w procedurze nominacyjnej wystarcza, by uznać – w oparciu o test z wyroku *Ástráðsson* – że mamy do czynienia z oczywistym naruszeniem prawa krajowego w konstrukcji sądu ustanowionego ustawą? Czy takie naruszenie, pomimo jego wystąpienia, pozwala jednak w pewnych wypadkach na zapewnienie zdolności sądów do sprawowania ich funkcji w sposób wolny od niepożądanych ingerencji, a tym samym – zapewnienie właściwego poziomu ochrony praworządności i podziału władz? Czy wreszcie istnieją w prawie krajowym takie mechanizmy, które pozwalają na rzeczywistą, a nie pozorną kontrolę przez sądy krajowe skutków prawnych naruszenia przepisów krajowych dotyczących powoływania sędziów?

Na te pytania odpowie niewątpliwie orzeczenie Trybunału. Dlatego też w swoich pisemnych obserwacjach IUSTITIA szczegółowo odniosła się do testu *Ástráðsson*, akcentując oczywiście naruszenia prawa krajowego i naruszenia standardów konwencyjnych związane z ukonstytuowaniem nowych zasad wyboru składu KRS po 2017 r. i uwzględnia-

¹¹ Zob. <https://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-89613>.

¹² Zob. <https://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-218726>.

¹³ Zob. <https://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-223555>.

¹⁴ Projekt i jego treść dostępne są na stronie: <https://www.iustitia.pl/dzialalnosc/nasze-publicacje/4325-iustitia-projekt-ustawy-o-przywracaniu-praworzadnosci>.

jąc znaczenie tych uchwał w procedurze powołań sędziów, ale też krytycznie odnosząc się do uzdrawiającej mocy aktu powołania sędziego jako prerogatywy prezydenckiej. Stowarzyszenie wskazało również na faktyczny brak istnienia w prawie krajowym mechanizmów, które pozwoliłyby na rzeczywistą, a nie pozorną kontrolę przez sądy krajowe skutków prawnych naruszenia przepisów krajowych dotyczących powoływania sędziów. W szczególności za taki mechanizm nie może zostać uznany wniosek o test niezawisłości określony w art. 42a ustawy z 27.7.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Trudno zaprzeczyć, że ta kategoria spraw może okazać się kluczowa dla przywracania praworządności w Polsce. Może przecież zdefiniować granice nieprawidłowości w procedurze nominacyjnej sędziów sądów powszechnych, bez przekroczenia których nie sposób jest uznać, iż sąd nie spełnia wymogów określonych w art. 6 ust. 1 Konwencji. Z drugiej jednak strony, co należy w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, poprzeczka wyznaczona trzystopniowym testem *Ástráðsson* została ustawiona naprawdę wysoko.

Sprawy dyscyplinarne sędziów naruszają standardy konwencyjne

Pozostaje omówić ostatnią kategorię spraw, w których Trybunał bada naruszenia konwencyjne w odniesieniu do ustroju i funkcjonowania sądownictwa w Polsce. Mowa o szeroko ujętych postępowaniach dyscyplinarnych uzupełnianych coraz bogatszym wachlarzem instrumentów niebędących wprost środkami dyscyplinującymi, ale w praktyce stosowanych jako środek represji czy zastraszania sędziów. Trybunał w tym obszarze zdaje się przykładać dużą wagę do decyzji podejmowanych wobec sędziów przez organy władzy publicznej wszędzie tam, gdzie działania te niosą za sobą zagrożenia dla pełnej realizacji zasady niezawisłości sędziowskiej.

Oczywiście, wśród spraw zakomunikowanych rządowi polskiemu znajdują się także inne ściśle powiązane z postępowaniami dyscyplinarnymi przed Izbą Dyscyplinarną SN (a więc zarzucające naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji), ale jednocześnie podnoszące zarzuty naruszenia art. 8 czy 10 Konwencji¹⁵. W sprawach tych Trybunał dotąd utrzymywał kierunek zaprezentowany w wyroku *Juszczyszyn* przeciwko *Polsce*, zwłaszcza w odniesieniu do stwierdzenia, że działalność orzecznicza sędziego, nawet jeśli zawierałaby ewentualny błąd w wykładni i stosowaniu prawa krajowego lub unijnego, lub w ocenie faktów albo w ocenie dowodów – nie może sama w sobie prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej danego sędziego. Z uwagi jednak na fakt, iż polski ustawodawca wyposażył organy wykonawcze w szeroki wachlarz finezyjnych środków oddziaływania na tych sędziów, którzy nie sprowadzają służby sędziowskiej wyłącznie do

bycia „ustami ustawy”¹⁶ – ten obszar stał się polem batalii, wynik której na stałe wyznaczy uniwersalne standardy aktywności sędziowskiej oraz stworzy nieprzekraczalne granice ingerencji w niezawisłość sędziowską. Paradoksalnie właśnie dzięki temu Strasburg staje przed szansą zdefiniowania standardów ochrony niezawisłości sędziowskiej w znaczeniu uniwersalnym, ponadnarodowym, co może przełożyć się na ukształtowanie zmian legislacyjnych w państwach – Stronach Konwencji.

Przechodząc do spraw zakomunikowanych rządowi polskiemu w tym obszarze naruszeń, przypomnieć trzeba, że wśród nich znajdują się dwie skargi Sędziego *Igora Tuleyi*: 21181/19¹⁷ i 51751/20, które były już przedmiotem wcześniejszych sprawozdań. W obu tych sprawach Skarżący podnosi zarzut naruszenia art. 8 Konwencji, wskazując, iż masowane postępowania dyscyplinarne, nieproporcjonalne do zdarzeń, których dotyczyły, a także wezwania do prokuratury i inne zwykane, jakim poddawany był przez ostatnie lata Sędzia *Igor Tuleya*, jak również postępowanie karne o czyn z art. 241 § 1 KK i uchylenie sędziemu immunitetu w związku z postawionymi mu zarzutami oraz zawieszenie go w obowiązkach stanowią naruszenie art. 8 Konwencji, uderzając w prawo do poszanowania życia prywatnego sędziego. Skarżący zarzuca ponadto, że ingerencja w jego prawa nie została dokonana „zgodnie z prawem”, ponieważ prawo krajowe nie zapewniało gwarancji proceduralnych przed arbitralnymi działaniami rzeczników dyscyplinarnych i Izby Dyscyplinarnej SN. W sprawie 51751/20 Sędzia *Igor Tuleya* dodatkowo zarzuca również naruszenie art. 10 Konwencji, odnosząc się do sprawy *Baka* przeciwko *Węgrom*. Jego zdaniem, uchylenie immunitetu było ściśle związane z jego publicznymi wypowiedziami, w których krytykował tzw. reformę sądownictwa realizowaną przez władze. Skarżący twierdzi, że ingerencja w jego prawa wynikające z art. 10 nie służyła uzasadnionemu celowi i nie była konieczna w demokratycznym społeczeństwie. Twierdzi, że sankcje nałożone na niego za krytykę władz miały na celu wywołanie efektu mrożącego na nim, ale także na innych sędziach uczestniczących w debacie publicz-

¹⁵ Przypomnijmy, do spraw tych należą: sprawa *Sterkowicz i inni* przeciwko *Polsce*, skarga nr 3685/20; sprawa *Tuleya 2* przeciwko *Polsce*, skarga nr 51751/20; sprawa *Morawiec* przeciwko *Polsce*, skarga nr 46238/20; sprawa *Synakiewicz i inni* przeciwko *Polsce*, skarga nr 46453/21; sprawa *Rybska* przeciwko *Polsce*, skarga nr 32838/21; sprawa *Chmielewski* przeciwko *Polsce*, skarga nr 41743/21; *Wróbel* przeciwko *Polsce*, skarga nr 6904/22; sprawa *Stępka* przeciwko *Polsce*, skarga nr 18001/22; sprawa *Rutkiewicz* przeciwko *Polsce*, skarga nr 18380/22; sprawa *Zawisłak* przeciwko *Polsce*, skarga nr 18632/22; sprawa *Ferek* przeciwko *Polsce*, skarga nr 22591/22; sprawa *Gąciarek* przeciwko *Polsce*, skarga nr 27444/22;

¹⁶ Dr. hab. prof. UŚ *Krzysztof Markiewicz*, „Czym, do diabła, jest woda?” przypowieść o niezawisłości sądów i sędziów, publikacja Kwartalnik IUSTITIA, nr 2–3, 2022, s. 63–65.

¹⁷ Szczegóły sprawy *Igora Tuleyi*, skarga nr 21181/19, w tym również opinię Stowarzyszenia działającego jako *amicus curiae* w tej sprawie, prezentowaliśmy w numerze 3/2021 Kwartalnika IUSTITIA w raporcie zatytułowanym: „Praktyczny wymiar naruszeń konwencyjnych w procesie zmian polskiego wymiaru sprawiedliwości – przegląd spraw czynnych i zakończonych w ETPCz” autor: *Joanna Hetnarowicz-Sikora*.

nej na temat reformy sądownictwa. W obu wymienionych sprawach zakończono już etap wymiany opinii i stanowisk między uczestnikami postępowania oraz etap prezentacji pisemnych uwag stron trzecich, a sprawy przygotowane są do rozstrzygnięcia.

Mówiąc o instrumentach oddziaływania na sędziów, których użycie może zostać uznane za naruszenie konwencyjne, warto w tym miejscu zatrzymać się bliżej na pięciu sprawach: *Leszczyńska-Furtak i inni* przeciwko Polsce skarga nr¹⁸, *Synakiewicz i inni* przeciwko Polsce skarga nr 46453/21¹⁹, *Hejosz* przeciwko Polsce skarga nr 46854/20²⁰, *Kocot i Kappes* przeciwko Polsce, skarga nr 55273/21²¹ oraz *Grzegorzczak* przeciwko Polsce, skarga nr 2203/23²². Każda z tych skarg odnosi się do innego instrumentu zastosowanego przez organy władzy, a każdy z tych instrumentów realizuje ukryty cel odwetowy wobec ich adresatów.

Czteroletnia zwłoka w podjęciu decyzji o powołaniu na stanowisko sędziego i odwołanie z delegacji do sądu wyższej instancji

I tak, w sprawie *Kocot i Kappes* przeciwko Polsce Skarżący złożyli skargi w związku z czteroletnią bezczynnością Prezydenta RP niepodjęjącego działań zmierzających do powołania ww. na stanowiska Sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego po podjęciu uchwały przez Krajową Radę Sądownictwa procedującą przed 2018 r. Skarżący są profesorami uniwersyteckimi, specjalistami w zakresie porównawczego międzynarodowego prawa cywilnego, handlowego i prywatnego. Uchwałą z 26.2.2018 r. KRS (działająca pod rządami starych przepisów, wtedy jeszcze pod przewodnictwem I Prezes Sądu Najwyższego *Małgorzaty Gersdorf*) przedstawiła kandydatury wymienionych Prezydentowi RP do powołania ich na stanowiska Sędziów Sądu Najwyższego. Do 2020 r. nic się jednak w ich sprawie nie działo. W lipcu i listopadzie 2020 r. skarżący *Wojciech Kocot* zwrócił się do Prezydenta RP o poinformowanie go o wyniku jego wniosku. W odpowiedzi został poinformowany przez Kancelarię, że jego kandydatura jest rozpatrywana. W styczniu 2021 r. *Wojciech Kocot* ponowił zapytanie, jednak nie uzyskał odpowiedzi. Skarżący *Kappes* nie zwracał się do Prezydenta z zapytaniem o losy jego kandydatury. Powołując się na art. 8 Konwencji, obaj skarżący podnieśli w swej skardze, że milczenie Prezydenta RP przez prawie 4 lata w sprawie rekomendacji KRS co do powołania ich na stanowiska sędziów SN narusza ich prawo do poszanowania życia prywatnego. Powołując się w istocie na art. 6 i 13 Konwencji, skarżący zarzucili również brak środka odwoławczego, za pomocą którego mogliby poddać swoje odpowiednie sytuacje opisane w tych konwencjach do zbadania właściwym organom krajowym. Pytania zakomunikowane

przez Trybunał wskazują na to, że ETPCz zamierza zbadać charakter aktu powołania i fakt braku niezaskarżalności decyzji Prezydenta w tym przedmiocie.

W sprawie *Hejosz* przeciwko Polsce skarżący (który *nota bene* jest również uczestnikiem innego postępowania przez Trybunałem, a mianowicie postępowania w sprawie tzw. skargi niepowołanych, skargi nr 62765/14, 62769/14, 62772/14 i 11708/18) upatruje naruszenia Konwencji w fakcie odwołania go przez Ministra Sprawiedliwości z delegacji sędziego do sądu wyższej instancji na podstawie nieznanymi kryteriów, bez podania przyczyny i bez możliwości poddania przez danego sędziego decyzji ministerialnej w tej kwestii kontroli sądowej. Skarżący będąc sędzią Sądu Okręgowego w Katowicach, decyzją Ministra Sprawiedliwości z 13.3.2013 r. został skierowany do SA w Krakowie na czas nieokreślony. W dniu 20.3.2017 r., na podstawie art. 77 § 4 ustawy o ustroju sądów powszechnych (PrUSP), minister odwołał jednak delegację skarżącego ze skutkiem od 31.3.2017 r. Decyzji ministerialnej w tej kwestii nie towarzyszyło żadne uzasadnienie. W dniu 25.4.2017 r. skarżący wniósł skargę do TK z wnioskiem o stwierdzenie, że art. 77 § 4 ustawy – nieokreślający żadnych kryteriów odwołania sędziego ani nieprzewidujący możliwości poddania takiego odwołania kontroli sądowej – jest sprzeczny z art. 45 ust. 1 (prawo do sądu) w zw. z art. 78 (prawo do odwołania się od wydanych wyroków i decyzji w pierwszej instancji), art. 10 (zasada podziału władz) i 173 (zasada niezależności sądów i trybunałów) Konstytucji. W dniu 18.6.2019 r. TK odrzucił skargę *Krzysztofa Hejosza*, uznając, że skarżący – wbrew wymogowi art. 73 Konstytucji RP – nie wskazał ostatecznej decyzji dotyczącej jego bezpośrednio. Tymczasem taka właśnie decyzja jest niezbędna do wszczęcia kontroli konstytucyjnej. Powołując się na art. 6 ust. 1 i 13 Konwencji, skarżący zarzuca w związku z tym brak środka zaskarżenia decyzji ministerialnej o odwołaniu jego delegacji. Powołując się z kolei na art. 8 Konwencji, skarżący podnosi ponadto, że przedmiotowa decyzja ministerialna narusza jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Na marginesie zauważyć trzeba, że Trybunał zakomunikował w niniejszej sprawie także potrzebę pochylenia się nad tym, czy sprawa, z którą do Sądu zwrócił się *Krzysztof Hejosz*, ma charakter cywilny w ujęciu konwencji, a jeżeli tak to czy Skarżący miał dostęp do „sądu” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji oraz czy odwołanie Skarżącego z delegacji przez Ministra Sprawiedliwości stanowiło ingerencję w prawo do poszanowania życia prywatnego Skarżącego w rozumieniu art. 8 Konwencji.

¹⁸ Zob. <https://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-221996>.

¹⁹ Zob. <https://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-218000>.

²⁰ Zob. <https://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-218107>.

²¹ Zob. <https://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-218108>.

²² Ta ostatnia sprawa zakomunikowana została rządowi polskiemu w dniu 17.4.2023 r., jednak na dzień oddania tekstu do druku komunikacja nie została opublikowana w zbiorze *hudoc*.

Miesięczna natychmiastowa przerwa w orzekaniu

Skarga *Synakiewicz i inni* przeciwko *Polsce* koncentruje się natomiast na problemie zgodności zarządzeń o natychmiastowej przerwie w czynnościach służbowych sędziego (opartych na dyspozycji art. 130 ust. 1 PrUSP) ze standardami strasburskimi.

W sprawie tej w istocie występują czterej skarżący, których historie mają wspólny mianownik. Skarżący są sędziami sądów powszechnych (oprócz Sędziego *Adama Synakiewicza* także Sędziowie *Marzanna Piekarska-Drążek*, *Anna Głowska*, *Agnieszka Niklas-Bibik* i *Joanna Hetnarowicz-Sikora*). W różnych terminach między lipcem 2021 r. a lutym 2022 r. zasiadali oni w składach orzekających swoich sądów, które wydawały wyroki lub postanowienia kwestionujące legalność sądów złożonych z sędziów powołanych przez Prezydenta RP na podstawie uchwał Krajowej Rady Sądownictwa (KRS) działającej na podstawie ustawy z 8.12.2017 r. o zmianie ustawy o KRS oraz niektórych innych ustaw. Wszystkie zakwestionowane orzeczenia ww. Sędziów odnosiły się m.in. do orzecznictwa Trybunału (por. *Xero Flor w Polsce Sp. z o.o.* przeciwko *Polsce*, nr 4907/18, 7.5.2021 r.; *Broda i Bojara* przeciwko *Polsce*, nr 26691/18 i 27367/18, 29.6.2021 r.; *Reczkowicz* przeciwko *Polska*, nr 43447/19, 22.7.2021 r., *Dolińska-Ficek* i *Ozimek* przeciwko *Polsce*, nr 49868/19 i 57511/19, 8.11.2021 r.; oraz *Advance Pharma Sp. z o.o.* przeciwko *Polsce*, nr 1469/20, 3.2.2022 r. (nie final)) lub TSUE w sprawie różnych aspektów ogólnej reorganizacji polskiego wymiaru sprawiedliwości (streszczenie istotnych faktów znajduje się w *Advance Pharma sp. z o.o.* (cyt. powyżej), § 4–78 i 98–169 oraz *Grzęda* przeciwko *Polsce* [GC], nr 43572/18, § 14–28, 15.3.2022 r.). Po ogłoszeniu tych orzeczeń Minister Sprawiedliwości, który jest również Prokuratorem Generalnym (w sprawach nr 46453/21, 8076/22 i 9988/22) lub Prezes Sądu (w sprawach nr 8687/22 i 15928/22) zarządził w różnych terminach miesięczną natychmiastową przerwę w wykonywaniu funkcji orzeczniczych skarżących na podstawie art. 130 ust. 1 PrUSP. Zgodnie z art. 130 ust. 3 PrUSP Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego powinna, nie później niż przed upływem postanowienia o natychmiastowej przerwie, wydać uchwałę o zawieszeniu sędziego albo uchylić postanowienie. Izba Dyscyplinarna nie rozstrzygnęła jednak w przypadku żadnego ze Skarżących kwestii ich zawieszenia w terminie miesiąca od dnia wydania odpowiednich postanowień. Wszyscy wznowili więc swoje funkcje sędziowskie po wygaśnięciu odpowiednich zarządzeń. Jednocześnie sprawy dyscyplinarne ww. Sędziów toczą się przed Izbą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego (a obecnie przed Izbą Odpowiedzialności Zawodowej SN). Izba ta może w każdej chwili wydać uchwałę zawieszającą skarżących w wykonywaniu ich funkcji orzeczniczych lub uchylić zaskarżone postanowienia. W pierwszym przypad-

ku wynagrodzenie sędziego zostałoby obniżone o 25–50% na czas trwania zawieszenia. W tym czasie Skarżący zostali bowiem oskarżeni przez zastępcę rzecznika dyscyplinarnego do spraw sędziów sądów powszechnych m.in. o to samo przewinienie dyscyplinarne, jakim było dokonywanie „czynności kwestionujących istnienie stosunków służbowych sędziego, skuteczność jego powołania lub legitymację konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej”, o których mowa w art. 107 ust. 1 pkt 3 PrUSP. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Sędziów Sądów Powszechnych uznał również, że zarzucane skarżącym przewinienia dyscyplinarne noszą znamiona przestępstwa nadużycia władzy w rozumieniu art. 231 § 1 KK. Wszyscy skarżący skarżą się na natychmiastowe przerwianie ich czynności orzeczniczych zarządzane przez Ministra Sprawiedliwości (46453/21, 8076/22, 9988/22) lub Prezesa Sądu Okręgowego (8687/22 i 15928/22) i kontrolę tych zarządzeń przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego (a obecnie – przez Izbę Odpowiedzialności Zawodowej). Skarżący w sprawach *Synakiewicz* (nr 46453/21), *Niklas-Bibik* (nr 8687/22), *Hetnarowicz-Sikora* (nr 9988/22) i *Głowska* (nr 15928/22) zarzucają ponadto, że zaskarżone zarządzenia negatywnie wpłynęły na ich reputację i karierę zawodową. W sprawie tej Trybunał docieka, czy art. 6 ust. 1 Konwencji w jego ujęciu cywilnym miał zastosowanie do zarządzeń wydanych na podstawie art. 130 ust. 1 PrUSP (zob. *Baka* przeciwko *Węgrom* [GC], nr 20261/12, § 104–105, 23.6.2016 r.; *Paluda* przeciwko *Słowacji*, nr 33392/12, § 33–34, 23.5.2017 r.; *Camelia Bogdan* przeciwko *Rumunii*, nr 36889/18, § 70, 20.10.2020 r.; *Grzęda* przeciwko *Polsce* [GC], 43572/18, § 265–327, 15.3.2022 r.) i czy zapewniono skarżącym prawo do sądu w celu ochrony ich praw o charakterze cywilnym, zgodnie z art. 6 ust. 1 Konwencji. Trybunał docieka także, czy art. 6 ust. 1 Konwencji można interpretować w ten sposób, że uznaje się subiektywne prawo sędziów do ochrony i poszanowania ich indywidualnej niezawisłości przez państwo. Tu Trybunał zaznacza wyraźnie, iż pytanie nawiązuje do faktu, że Minister Sprawiedliwości (lub odpowiednio: prezesi sądów okręgowych) zarządziłi w odniesieniu do każdego ze skarżących natychmiastową przerwę w funkcjach orzeczniczych w odpowiedzi na treść orzeczeń sądowych wydanych przez sądy w składach, w których zasiadali poszczególni skarżący, co – jak zaznacza Trybunał – jest sprzeczne z literą art. 130 ust. 1 PrUSP. Sąd w Strasburgu docieka także, czy niezawisłość sędziowska skarżących była w niniejszych sprawach respektowana przez państwo. W sprawie tej Trybunał ustala także, czy doszło do ingerencji w prawo skarżących do poszanowania ich życia prywatnego w rozumieniu art. 8 ust. 1 Konwencji z powodu zarządzenia natychmiastowej przerwy w wykonywaniu przez nich czynności orzeczniczych, a jeżeli tak, to czy ingerencja ta była uzasadniona w rozumieniu art. 8 ust. 2 Konwencji, w szczególności zaś czy była ona „zgodna z prawem”, czy służyła jednemu z celów wymienionych w art. 8 ust. 2 Konwencji

i czy była ona konieczna w społeczeństwie demokratycznym. W związku z tym, że skarżący *Adam Synakiewicz* podnosi także naruszenie art. 18 w zw. z art. 6 i 8 Konwencji, Trybunał rozważać będzie także to, czy zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach orzeczniczych służyło jakimkolwiek uzasadnionym interesom, czy też raczej stanowiło ukrytą formę nękania i miało na celu ograniczenie niezawisłości sędziowskiej w Polsce.

Przesunięcie na inne miejsce służbowe jako ukryta forma represji

W kolejnej z wymienionych wyżej spraw, tj. w sprawie *Leszczyńska-Furtak przeciwko Polsce*, skarżące (oprócz Sędzi *Ewy Leszczyńskiej-Furtak* skarżącymi są tu także Sędzi *Marzanna Piekarska-Drążek* i *Ewa Gregajtys*) upatrują naruszenia standardów konwencyjnych w arbitralnym i pozbawionym racjonalnego uzasadnienia przesunięcia ich do orzekania z Wydziału Karnego do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych²³. Skarżące zarzucają naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji z powodu niemożności skorzystania z kontroli sądowej w odniesieniu do ich przeniesienia do innego wydziału ich sądu. Ponadto skarżą się na nieuczciwość postępowania przed KRS oraz brak niezależności i bezstronności tego organu. Sędzi podnoszą również, na podstawie art. 8 ust. 1 Konwencji, że ich przeniesienie do innego wydziału SA w Warszawie stanowiło arbitralną ingerencję w prawo do poszanowania życia prywatnego, a to z uwagi na zignorowanie ich wysokich kwalifikacji zawodowych w orzekaniu w sprawach karnych oraz z uwagi na brak doświadczenia w rozpoznawaniu sporów z zakresu prawa pracy i zabezpieczenia społecznego. Skarżący zarzucają też na podstawie art. 4 ust. 2 Konwencji, że ich przeniesienie stanowi rodzaj przymuszenia i nie było oparte na przesłankach merytorycznych, lecz na czynnikach natury politycznej i osobistej stanowiąc ukrytą formę prześladowania z uwagi na ich działalność orzeczniczą, co narusza w sposób oczywisty niezależność sędziowską. Środki zastosowane przez organy władzy były przy tym tylko pozornie zgodne z prawem, a przy tym nie były usprawiedliwione w społeczeństwie demokratycznym.

W sprawie tej Trybunał zakomunikował istotne pytania. Oprócz standardowych już zagadnień związanych ze spełnieniem wymogów niezawisłości i bezstronności przez Krajową Radę Sądownictwa, transparentności działania tego organu (czy skarżące zostały wysłuchane przed KRS w sprawie, która dotyczyła przecież ustalenia ich praw i obowiązków?) i efektywnej kontroli sądowej decyzji tego organu (czy skarżące miały dostęp do sądu celem ochrony swych praw?), ale też prawa do poszanowania życia prywatnego sędziów wyrażającego się w możliwości czerpania satysfakcji z życia zawodowego (czy doszło do naruszenia art. 8 ust. 1 Konwencji

poprzez przeniesienie sędziów bez ich zgody do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SA w Warszawie i czy ingerencja w życie prywatne była zgodna z prawem i konieczna) – Trybunał dąży, jak się zdaje, do zdefiniowania istoty niezawisłości sędziowskiej. W pytaniach zakomunikowanych rządowi polskiemu pojawia się przecież i takie: czy art. 6 ust. 1 Konwencji można interpretować w ten sposób, że uznaje się subiektywne prawo sędziów do ochrony i poszanowania ich indywidualnej niezawisłości przez państwo i czy niezależność skarżących była w niniejszej sprawie respektowana przez państwo?

²³ Okoliczności faktyczne sprawy, przedstawione przez wnioskodawców, można streścić w następujący sposób: Skarżące są sędziami SA w Warszawie, posiadającymi ponad dwudziestoletnie doświadczenie w zakresie prawa karnego. W różnych terminach zasiadały one w składach orzekających Wydziału Karnego tego sądu, wydających wyroki lub postanowienia kwestionujące prawidłowość umocowania sądów złożonych z sędziów powołanych przez Prezydenta RP w oparciu o rekomendacje neo-KRS. Skarżące odmówiły też zasiadania w składach sędziowskich z sędziami powołanymi na podstawie takich rekomendacji.

Prezesem SA w Warszawie od lipca 2022 r., decyzją *Zbigniewa Ziobro* – Ministra Sprawiedliwości, będącego jednocześnie Prokuratorem Generalnym, został sędzia *Piotr Schab*, który jest jednocześnie Rzecznikiem Dyscyplinarnym Sędziów Sądów Powszechnych. Wiceprezesem tego Sądu został natomiast sędzia *Przemysław W. Radzik*, zastępca rzecznika dyscyplinarnego sędziów sądów powszechnych.

W dniu 5.8.2022 r. sędzia *Radzik* (działający z upoważnienia Prezesa SA w Warszawie) poinformował Sędzię *Ewę Leszczyńską-Furtak* i Sędzię *Ewę Gregajtys* o tym, że z dniem 22.8.2022 r. zostaną przeniesione do Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Tymczasem w dniu 8.8.2022 r. prezes Wydziału Pracy i Zabezpieczenia Społecznego poinformowała Prezesa *Schaba*, że nie wniosła ona o przydzielenie do jej wydziału dodatkowych sędziów. Wskazała ponadto, że pierwszy i drugi skarżący byli wyjątkowymi specjalistami w dziedzinie prawa karnego, którzy nie mieli żadnego doświadczenia w zakresie prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych. Tego samego dnia 49 sędziów SA w Warszawie oraz 24 sędziów tego sądu w stanie spoczynku oraz 30 sędziów Sądu Najwyższego (w stanie spoczynku) wydało oświadczenie, w którym sprzeciwiło się przeniesieniu Skarżących, co uznali za rażące naruszenie konstytucyjnych zasad nieusuwalności i niezawisłości sędziowskiej. Oświadczenie zostało później podpisane przez około 1000 polskich sędziów wszystkich szczebli sądowych. W dniu 9.8.2022 r. sędzia *Radzik* poinformował także Sędzię *Marzannę Piekarską-Drążek*, że z dniem 12.9.2022 r. zostanie ona przeniesiona do Wydziału Pracy i Zabezpieczenia Społecznego. Postanowienie zostało jej doręczone 5.9.2022 r., po powrocie z urlopu.

W dniu 12.8.2022 r. Prezes KRS opublikował komunikat prasowy, w którym poinformował, że Prezydium Krajowej Rady Sądownictwa uznało, iż przekazanie pierwszego i drugiego wnioskodawcy nie wymagało jego pilnej interwencji, ponieważ informacje dostarczone przez sędziego *Radzika* sugerowały, że przekazanie było konieczne dla zapewnienia obywatelom prawa dostępu do sądu i było uzasadnione interesami sprawiedliwości.

Z kolei w odpowiedzi na pismo Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego z 16.8.2022 r. Prezes *Schab* udzielił wskazal (Kd-10-143/22), że zainteresowani sędziowie zaniedbali swoje obowiązki, kwestionując (w swoich oświadczeniach i orzeczeniach sądowych) legalność powoływania innych sędziów, negując porządek konstytucyjny Polski i podważając rolę Prezydenta RP w procesie powoływania sędziów. Sędzia *Schab* zakończył stwierdzeniem, że konieczna jest zmiana warunków pracy Skarżących w taki sposób, aby wyeliminować możliwość orzekania przez nich w składach złożonych z więcej niż jednego sędziego.

W dniu 12.10.2022 r. KRS umorzyła postępowanie wszczęte odwołaniami pierwszej i drugiej Skarżącej, a ponadto oddaliła środek odwoławczy wniesiony przez trzecią Skarżącą, przy czym uchwały KRS nie zawierały żadnego uzasadnienia. W bliżej nieokreślonym dniu po uprawomocnieniu się przekazania skarżących czterech sędziów sądów niższej instancji zostało oddelegowanych do orzekania w Wydziale Karnym SA w Warszawie.

Analiza zakresu pytań stawianych przez Trybunał w niniejszej sprawie nakazuje postawić tezę, że sprawie tej nadano szczególne znaczenie. Należy się zatem spodziewać, że w wyniku rozpoznania skarg skarżących może dojść do istotnego z punktu widzenia przyszłych postępowań uściślenia zakresu ochrony i zakresienia nieprzekraczalnych granic dla poszanowania ich indywidualnej niezawisłości przez państwo.

Wyznaczenie do orzekania w IOZ a odmowa zasiadania w składzie z neo-sędziami

Ostatnią ze spraw, na którą wato zwrócić uwagę, jest sprawa *Grzegorzczak* przeciwko *Polsce*, skarga nr 2203/23. W tej sprawie Trybunał pochylił się nad zagadnieniami wynikłymi z faktu utworzenia Izby Odpowiedzialności Zawodowej i wyznaczaniem do orzekania w niej sędziów powołanych przed 2018 r. oraz neo-sędziów SN.

Przypomnieć trzeba, że już 17.10.2022 r. do Pierwszej Prezes Sądu Najwyższego *Małgorzaty Manowskiej*, wpłynęło oświadczenie 33 sędziów, którzy odmówili zasiadania w tzw. składach mieszanych. W oświadczeniu sędziowie deklaruowali, że chcą wiernie służyć Rzeczypospolitej, dlatego nie mogą orzekać w składach z neo-sędziami SN, czyli osobami nominowanymi przez nielegalną, upolitycznioną KRS. Oświadczenie powoływało liczne orzeczenia TSUE, ETPCz, ale też polskiego NSA i SN, w których podważono legalność neo-KRS i dawanych przez nią nominacji dla neo-sędziów. Sędziowie podkreślali, że w powołanej Izbie Odpowiedzialności Zawodowej sędziowie nie mogą sądzić z neo-sędziami, bo orzeczenie wydane przez taki skład będzie wadliwe. Będzie można zatem je uchylić, a Skarb Państwa będzie zobligowany do wypłaty odszkodowania. W oświadczeniu wskazywano, że: „sędzia nie może uczestniczyć w postępowaniu i wydawaniu orzeczeń, jeżeli z góry wiadomo, że będzie to stanowić bezwzględną przyczynę odwoławczą albo prowadzić do nieważności postępowania. Przystąpienie w takiej sytuacji do procedowania i ferowania orzeczeń jest niedopuszczalne. Nie można uznawać, że postępowanie dotknięte jest kwalifikowaną wadą procesową i jednocześnie głosić, że sędzia ma obowiązek świadomie uczestniczyć w tej wadliwej procedurze. Konformizm nie jest wpisany w etos służby sędziowskiej”. Wśród sędziów, którzy podpisali oświadczenie, był także Sędzia Sądu Najwyższego *Paweł Grzegorzczak*.

Jednocześnie już w październiku 2022 r. Sędzia *Paweł Grzegorzczak* zakwestionował legalność postanowienia Prezydenta RP z 17.9.2022 r., w którym ten ostatni wybrał 11-osobowy skład Izby Odpowiedzialności Zawodowej, wyznaczając do orzekania w niej m.in. Sędziego *Pawła Grzegorzczaka*. Decyzję tę prezydent podpisał wraz z drugim politykiem,

premierem *Mateuszem Morawieckim*. Na decyzję tę Sędzia *Paweł Grzegorzczak* złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, kwestionując wyznaczenie go do nowej Izby. Oprócz tego sędzia złożył też wniosek o wstrzymanie wykonalności tej decyzji, czyli o wydanie zabezpieczenia chroniącego jego prawa do czasu wydania wyroku przez sąd.

We wniosku o zabezpieczenie sędzia SN podkreślał, że prezydent wyznaczył go bez jego zgody i nie mógł odmówić przyjęcia stanowiska. Decyzja o wybraniu go do orzekania w IOZ nie została mu dostarczona, tylko ogłoszona w formie postanowienia wymieniającego wszystkich wyznaczonych do orzekania w IOZ sędziów. Nie zawiera ono uzasadnienia i nie wiadomo, według jakich kryteriów Prezydent wskazał akurat te osoby do orzekania w nowej Izbie.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wydał w tej sprawie już precedensowe zabezpieczenie, w którym wstrzymał wykonanie decyzji prezydenta. Wydał je 23.2.2023 r. sędzia *Grzegorz Nowecki*.

Sędzia *Grzegorzczak* zaznaczył, że w efekcie miałyby rozpoznawać sprawy, które dotyczą prawa karnego i toczą się według procedury karnej. Tymczasem on orzeka w sprawach cywilnych. Ponadto w nowej Izbie miałyby mieć aż 50-procentowy przydział spraw i orzekałyby jednocześnie w macierzystej Izbie Cywilnej, co pociągnęłoby za sobą „dotkliwą ingerencję w życie prywatne i rodzinne, radykalnie ograniczając czas, jaki mógłby poświęcić rodzinie oraz życiu pozazawodowemu”. Tymczasem, jak wskazywał Sędzia *Grzegorzczak*, sędziowie mają prawo do ochrony przed decyzjami, które mają wpływ na ich karierę. A w szczególności przed decyzjami o ich przenoszeniu, „tak, aby zagwarantować ich niezawisłość, która nie powinna być zagrożona wskutek nieuprawnionych nacisków zewnętrznych”. Skarżący wskazuje także, że wyznaczenie go do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej jest porównywalne z sankcją dyscyplinarną, a przy tym stawia go w sytuacji, w której albo zmuszony jest podejmować czynności działając jako organ nie mający przymiotu niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego na podstawie ustawy, albo narazi się na postępowanie dyscyplinarne. Brak z kolei jakichkolwiek kryteriów wyznaczenia sędziego do orzekania w tej izbie – zdaniem skarżącego – sprawia, że kontrola sądowa jest bezskuteczna²⁴.

Na takiej kanwie faktycznej Sędzia *Paweł Grzegorzczak* wniósł także skargę do ETPCZ, zarzucając m.in. naruszenie art. 6 i art. 8 Konwencji i naruszenie jego prawa do ochrony życia prywatnego, a także naruszenie polegające na wkroczeniu w sferę niezawisłości sędziego.

²⁴ Naczelny Sąd Administracyjny w postanowieniu z 23.2.2023 r. przychylił się do racji sędziego SN i wydał zabezpieczenie, oceniając, że decyzja Prezydenta wkracza w sferę niezawisłości sędziego.

Interim measures w sprawach sędziów, gdy jest naprawdę źle

Kończąc rozważania na temat zakresu rozpoznania skarg związanych z polskim wymiarem sprawiedliwości nie sposób jest nie wspomnieć o tym, że Trybunał w Strasburgu w istocie już na tym etapie wprowadził nową jakość do orzecznictwa sądów krajowych i wywarł konkretny wpływ na bieg postępowań przed sądami krajowymi. Mając świadomość powagi sytuacji związanej z zagrożeniami dla niezawisłości sędziowskiej w Polsce Trybunał Praw Człowieka sięgnął w sprawach polskich sędziów do wyjątkowego instrumentu, jakim jest tzw. *interim* czyli środek tymczasowy. Zgodnie z art. 39 Regulaminu Trybunału, środki tymczasowe są zarządzeniami nadzwyczajnymi, które zgodnie z ustaloną praktyką Trybunału mają zastosowanie jedynie w przypadku, gdy istnieje bezpośrednie zagrożenie wyrządzenia nieodwracalnej szkody (zob. sprawa *Mamatkulov i Askarov* przeciwko *Turcji* [GC], skargi nr 46827/99 i 46951/99, § 104, 4.2.2005 oraz sprawa *Paladi* przeciwko *Moldova* [GC], skargi nr 39806/05, § 86–90, 10.3.2009 r.). Decyzja o zastosowaniu środka tymczasowego jest podejmowana przez Trybunał jedynie w ściśle określonych przypadkach, w których występuje ryzyko poważnego pogwałcenia Konwencji. Najbardziej typowe przypadki to te, w których:

- 1) istnieje obawa zagrożenia dla życia (sytuacja, która podlega pod art. 2 Konwencji) lub
- 2) strona poddana jest nieludzkiemu bądź poniżającemu traktowaniu zakazanemu przez art. 3 Konwencji (zakaz tortur i nieludzkiego lub poniżającego traktowania).

W bardzo wyjątkowych przypadkach środki tymczasowe mogą również mieć zastosowanie do niektórych wniosków dotyczących innych praw konwencyjnych.

Taka bardzo wyjątkowa sytuacja została uznana w odniesieniu do mechanizmów represyjnych zastosowanych w realiach funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości, co jest wydarzeniem bez precedensu.

Po raz pierwszy z wnioskiem o wydanie decyzji w trybie środka tymczasowego do ETPCz wystąpił Sędzia *Włodzimierz Wróbel*. W dniu 4.2.2022 r. pełnomocnicy Skarżącego złożyli w jego imieniu wnioski o zastosowanie środka tymczasowego na podstawie art. 39 Regulaminu Sądu, wnosząc do Trybunału o zawieszenie wszelkich działań (proceduralnych i administracyjnych) Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego przeciwko Skarżącemu do czasu pełnego wykonania przez rząd postanowienia TSUE z 14.7.2021 r., C-204/21 R oraz do czasu pełnego wykonania wyroku TSUE z 15.7.2021 r., C-791/19 lub do czasu powołania składu sędziowskiego SN złożonego z sędziów powołanych w oparciu o uchwałę KRS wydaną przed 6.3.2018 r. w celu rozpoznania sprawy skarżącego. W dniu 8.2.2022 r. Trybunał (Pierwsza Sekcja) postanowił zastosować art. 39 Regulaminu Trybu-

nału, wskazując rządowi, że w interesie stron i prawidłowym przebiegu postępowania przed Trybunałem pozwane państwo powinno zapewnić, aby postępowanie dotyczące uchylenia immunitetu sądowego skarżącego: które obecnie toczy się przed Izłą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego, spełniało wymogi „rzetelnego procesu” zagwarantowane w art. 6 ust. 1 Konwencji, w szczególności wymóg „niezawisłego i bezstronnego sądu powołanego z mocy prawa” (por. ww. wyrok w sprawie *Reczkowicza*, § 225–284); jednocześnie Trybunał zarządził niepodejmowanie przez Izbę Dyscyplinarną decyzji w sprawie immunitetu skarżącego do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia skarg Skarżącego przez Trybunał. Tego samego dnia Izba Dyscyplinarna odwołała rozprawę w sprawie Skarżącego zaplanowaną na 9.2.2022 r., powołując się na „względy formalne”.

Kolejne środki tymczasowe zastosowano wobec Sędziów, którzy w tamtym czasie odsunięci zostali od orzekania na okres 30 dni. I tak, w dniu 23.2.2022 r. Trybunał wydał decyzję o zastosowaniu środka tymczasowego w sprawie Sędzi *Marzanny Piekarskiej-Drążek* (skarga nr 8076/22, zakomunikowana 23.5.2022 r). W ramach tego środka Trybunał zobowiązał polski rząd do zapewnienia, aby Izba Dyscyplinarna SN nie podejmowała żadnej decyzji w sprawie zawieszenia Skarżącej do czasu rozpoznania skargi przez Trybunał oraz zobowiązał do przedstawienia informacji na temat praktyki SN w zakresie zawieszenia sędziów zarządzanego przez Ministra Sprawiedliwości. W dniu 22.3.2022 r. Trybunał postanowił poinformować z kolei o zobowiązaniu polskiego rządu do tego, by w sprawach Skarżących (skargi nr 46453/21, 8076/22, 8687/22 i 9988/22) rząd informował z 72-godzinnym wyprzedzeniem o terminie rozprawy lub posiedzenia przed Izłą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego. Ten sam środek został wskazany 30.3.2022 r. w sprawie nr 15928/22. W dniu 14.4.2022 r. Trybunał zobowiązał rząd polski w ramach środka tymczasowego w sprawie 18001/22 do tego, by dopilnował on, aby postępowanie w sprawie uchylenia immunitetu sędziego SN było zgodne z wymogami rzetelnego procesu sądowego oraz aby Trybunał, do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia skargi Skarżącego przez ETPC, nie podjął żadnej decyzji w sprawie jego immunitetu. W dniu 26.4.2022 r. Trybunał postanowił z kolei zastosować środek tymczasowy w sprawie nr 18632/22, wskazując rządowi, że w interesie stron i dla zapewnienia prawidłowego przebiegu postępowania przed Trybunałem pozwane państwo powinno zapewnić, aby postępowanie w sprawie uchylenia immunitetu sędziego sądu powszechnego toczące się przed Izłą Dyscyplinarną Sądu Najwyższego, spełniało wymogi „rzetelnego procesu sądowego” zagwarantowane w art. 6 ust. 1 Konwencji, w szczególności wymóg rozpoznania sprawy przed „niezawisłym i bezstronnym sądem powołanym ustawą” (por. wyrok z 22.7.2021 r. w sprawie *Reczkowicz* przeciwko *Polsce*, § 225–284); z tej też przyczyny Trybunał zobowiązał Izbę

Dyscyplinarną do niepodejmowania decyzji w sprawie imunitetu skarżącego do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia skarg skarżącego przez Sąd. Kolejne interimy wydawane były przez Trybunał w dniach 8.7.2022 r., 33082/22, 22.7.2022 r., 46453/21, 5.8.2022 r., 8687/22 i 8076/22, 9.9.2022 r., 6904/22, 15.8.2022 r., 18632/22; 15928/22 i 9988/22, 13.9.2022 r., 9988/22, 19.9.2022 r., 44015/22, 44016/22 i 3685/20 oraz w dniu 18.10.2022 r., 36137/22 i 41885/22. Środki tymczasowe, jak widać, wydawane były w niektórych przypadkach kilkakrotnie w sprawie tego samego Skarżącego. Wynika to z faktu, że Trybunał na bieżąco reaguje na zmieniające się w sprawie okoliczności, w tym na fakt zmiany Izby Dyscyplinarnej w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej. Ostatnim wydanym środkiem tymczasowym był ten z 6.12.2022 r. wydany w sprawach 39471/22, 39477/22 i 44068/22. Na mocy tego środka Trybunał (izba, której przydzielono sprawy) postanowił, w interesie stron i dla zapewnienia prawidłowego przebiegu toczącego się przed nim postępowania, wskazać Rządowi Polskiemu, zgodnie z zasadą 39 Regulaminu Trybunału, aby pozwane państwo zawiesiło skutki decyzji o przeniesieniu Skarżących *Ewy Leszczyńskiej-Furtak*, *Ewy Gregajtys* i *Marzanny Piekarskiej-Drażek* z Wydziału Karnego do Wydziału Pracy i Zabezpieczenia Społecznego SA w Warszawie oraz zobowiązał do zapewnienia, że do czasu ostatecznego rozstrzygnięcia skarg Skarżących przez Sąd nie zostanie podjęta decyzja o ich przeniesieniu do innego wydziału SA w Warszawie.

W wymienionych powyżej sprawach, to dzięki środkom tymczasowym sędziowie odsunięci od orzekania na okres 30 dni w ramach zarządzenia natychmiastowej przerwy w wykonywaniu swych obowiązków nie podzielili losu Sędziego *Macieja Ferka*, który w wyniku bezprawnej decyzji Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego pozostaje nadal zawieszony. To także dzięki środkom tymczasowym Sędziowie *Leszczyńska-Furtak*, *Gregajtys* i *Piekarska-Drażek* powinny

mieć możliwość dalszego orzekania w Wydziale Karnym. Można zatem powiedzieć, że wszędzie tam, gdzie właściwie sędziowie zostaliby pozbawieni jakiegokolwiek skutecznego narzędzia przeciwdziałania zastosowanym wobec nich środkom represji, to właśnie ETPCz rzuca kotwicę, skutecznie przeciwdziałając pogłębianiu naruszeń przez państwo i pozwalając Sędziom na dalsze wykonywanie ich obowiązków.

Katalog naruszeń konwencyjnych wykazanych orzecznictwem ETPCz – mapą drogową na przeszłość

Trybunał w Strasburgu poprzez swoje orzeczenia, decyzje tymczasowe oraz sprawy będące obecnie w toku mapuje z zegarmistrzowską wręcz precyzją wszystkie fundamentalne naruszenia prawa wiążące się z tzw. reformą wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Można zaryzykować tezę, że przywracanie praworządności w Polsce w przyszłości oprzeć się będzie mogło właśnie na analizach i ocenach zaprezentowanych w orzeczeniach ETPCz. Rozpoznając konkretne zarzuty stawiane państwu przez Skarżących, Strasburg tworzy przecież jednocześnie wspólne zasady i standardy w sferze praw człowieka, które Państwa-Strony zobowiązane są zapewnić jednostce w każdych warunkach.

Kolejne orzeczenia w sprawach zakomunikowanych dotąd przez ETPCz powinny stanowić dla wszystkich stosujących prawo fundamentalny kierunek interpretacyjny w ocenie, czy skład sądu w danej sprawie spełnia kryteria sądu ustanowionego na podstawie ustawy, a dla tych, którzy w przyszłości będą odpowiedzialni za przywracanie praworządności w Polsce – swoistą checklistę naruszeń wymagających wyeliminowania, by doszło do rzeczywistego uzdrowienia wymiaru sprawiedliwości.

SUMMARY

European Court of Human Rights in Strasbourg in the face of the rule of law crisis in Poland – part 2

The above report details the scope of cases pending before the European Court of Human Rights in Strasbourg in relation to infringements of Article 6 of the Convention but also art. 6 of the Convention. Ongoing cases have been presented from its factual and legal perspective so that recipients could understand the importance of the complaints. In the Article, the author analyzes the impact of the cases on the scope of protection of the systemic independence of judges, especially at the stage of judicial appointments to the office. The article extensively discusses the consequences of systemic defects of the Constitutional Tribunal, the National Council of the Judiciary and the construction of new chambers of the Supreme Court for applying the principles of effectiveness of law and citizen's right to access to a court established by law. The author draws attention to the fact that systemic defects at the central level of the judiciary resonate on lower levels of judiciary (represented by common courts). This aspect appears to be fundamental in order to ensure the citizens' right to a fair trial.

Key words: the right to access to a court, the right to a fair trial, the court established by law, judiciary and human rights, European tribunals, the court on human rights